

PROTOKÓŁ Nr 60/2013

z LX sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. odbytej w dniu 18 grudnia 2013r. o godz.10.00 w sali audytoryjnej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im.Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp. przy ul.Sikorskiego 107.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych na sesji obecnych było 25 - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i goście zaproszeni, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.
4. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Miasta Gorzowa Wielkopolskiego i gmin sąsiednich, z którymi Miasto Gorzów Wielkopolski zawarło porozumienie w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego na lata 2014-2025” – druk nr 742.
5. Podjęcie uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 711.
6. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2014-2025 – druk nr 712.
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wydatków bieżących i majątkowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego – druk nr 738.
8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia rodzaju świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej oraz warunki i sposób ich przyznawania dla nauczycieli szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Gorzów Wlkp. – druk nr 721 (*projekt dostarczony z materiałami na poprzednią sesję*).
9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości kwoty stanowiącej podstawę do ustalenia wysokości dotacji na działalność Centrum Integracji Społecznej w Gorzowie Wlkp. na lata 2014-2015 – druk nr 743.
10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki na terenie Miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 744.

11. Podjęcie uchwały w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na 2014r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp. – druk nr 739.
12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2014 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp. – druk nr 740.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości zbywanych w celu odtworzenia działki budowlanej – druk nr 745
14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr LXIV/1017/2009 z dnia 28 października 2009r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy – druk nr 580.
15. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta na 2014 rok – druk nr 741.
16. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w sprawie kontroli finansowania Ambulatorium Kontrolowanego Trzeźwienia pod kątem legalności, celowości i gospodarności wydatkowania pieniędzy z „funduszu kapslowego”.
17. Bieżąca informacja ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta
18. Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.
19. Odpowiedzi na interpelacje z LVIII sesji Rady Miasta z dnia 27 listopada 2013r.
20. Przyjęcie protokołu z LVIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.
21. Sprawy różne, wolne wnioski.
22. Zakończenie obrad.

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję otworzył i jej obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta – Jerzy Sobolewski, który po powitaniu stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.2 Zatwierdzenie porządku obrad.

Jerzy Sobolewski – informuję, że Prezydent Miasta wycofał projekt uchwały ujęty w pkt.8 proponowanego porządku obrad w sprawie określenia rodzaju świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej oraz warunki i sposób ich przyznawania dla nauczycieli szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Gorzów Wlkp. - druk nr 721. Ponadto wpłynął wniosek Prezydenta Miasta o poszerzenie porządku obrad o: - projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu– druk nr 752, - projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013r. miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 748A, - projekt uchwały w sprawie darowizny nieruchomości – druk nr 750, - projekt uchwały w sprawie sprzedaży 100 udziałów w Piekarniach Lubuskich Sp. z o.o. z siedzibą w Sulęcinie nabytych w spadku po zmarłym Zdzisławie Smyk – druk nr 746, - projekt uchwały w sprawie nabycia przez Miasto Gorzów Wlkp. udziału w spółce Gorzowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. – druk nr 751. Ponadto wnoszę o poszerzenie porządku obrad o

projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji, deklaracji podatkowych i załączników na 2014 rok – druk nr 734. Czy są pytania lub wnioski do porządku obrad?

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie darowizny nieruchomości, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie sprzedaży 100 udziałów w Piekarniach Lubuskich Sp. z o.o. z siedzibą w Sulęcinie nabytych w spadku po zmarłym Zdzisławie Smyk, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie nabycia przez Miasto Gorzów Wlkp. udziału w spółce Gorzowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji, deklaracji podatkowych i załączników na 2014 rok, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

Jerzy Sobolewski - proponuję projekt uchwały na druku nr 734 rozpatrzyć w pkt.4a, projekt na druku nr 752 w pkt.6a, projekt na druku nr 748A w pkt.7a. Pkt.8 został wycofany. Następnie projekt uchwały na druku nr 750 rozpatrzyć w pkt.13a, projekt na druku nr 746 w pkt.14a i projekt uchwały na druku nr 751 w pkt.14b.

W głosowaniu jawnym za zatwierdzeniem porządku obrad wraz z przyjętymi zmianami, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

Ad.3 Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.

Przed dzisiejszą sesją interpelacje zgłosili i odczytali radni: J.Synowiec, K.Kochanowski, G.Ćwiklińska R.Wróblewski i G.Wojciechowska. Interpelacje stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

Oświadczenia klubowe:

Jan Kaczanowski – w imieniu Klubu Radnych SLD przedstawił wnioski w sprawie opracowania planu budowy ulic i chodników w Gorzowie Wlkp. na lata 2015-2020 – załącznik nr 4 do protokołu.

Marek Kosecki – chciałem poinformować, że w dniu wczorajszym na ręce Przewodniczącego Klubu złożyłem rezygnację z członkostwa z Klubu Radnych PO. Wszystkim za dotychczasową współpracę chciałem serdecznie podziękować.

Ad.4 Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Miasta Gorzowa Wielkopolskiego i gmin sąsiednich, z którymi Miasto Gorzów Wielkopolski zawarło porozumienie w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego na lata 2014-2025”.

Tadeusz Tomasiak – dyrektor Wydz. Transportu Publicznego – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawi projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 5 do protokołu. Szczegóły planu rozwoju transportu zbiorowego przedstawi jego autor p.M.Gromadzki.

Marcin Gromadzki – firma Public Transport Consulting – prezentacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu. W wyniku konsultacji społecznych pod głosowanie idzie wersja zmodyfikowana, w której planowany jest bardzo szeroki rozwój komunikacji tramwajowej, o ile miasto Gorzów Wlkp. uzyska dofinansowanie ze środków zewnętrznych, są przesłanki, że to dofinansowanie uzyska i zgodnie z tym, co zadeklarowałem na tej sali podczas konsultacji społecznych, jeśli tramwaje pojadą z Górczyna, nie tylko do ul.Pomorskiej, ale Al.Odrodzenia Polski i ul.Roosevelta trasą na Piaski, proszę przyjąć do wiadomości, że zrobię wszystko aby pojawić się w pierwszym kursie tramwajów w Gorzowie Wlkp. na nowej trasie z wielką przyjemnością wypiję największą butelkę szampana jaką uda mi się ze swoich środków nabyć, odniosę się do słów Prezydenta Miasta, oczywiście francuskiego nie jakiego byle jakiego.

Robert Surowiec – chcę podziękować wszystkim, którzy brali udział w tych konsultacjach. Pamiętamy jeszcze tak niedawno mówiliśmy, że trzeba zamknąć linię na Piaski, a dziś mówimy o dużym rozwoju gorzowskich tramwajów, łącznie z zachowaniem linii na Piaski i modernizacją. Wszystkim, którzy w tym brali udział serdecznie dziękuję. Jak na antenie radia Gorzów mówiłem, p.Gromadzki dzisiaj, że będzie pił szampana, obietnica publiczna brzmiała, że on postawi tego szampana, nie tylko będzie go pił. Dotrzymuję słowa, o którym mówiłem przynoszę wielkiego tortu, więc zrobimy w tym pierwszym tramwaju dużą imprezę. Mam nadzieję, że Prezes R.Maksymiak mnie z tym tortem, a Pana z szampanem nie wyrzuci z tego pięknego nowego tramwaju. Chciałbym zapytać czy nie ma jakiegoś zagrożenia dla tego od tego małego projektu przeszliśmy do tego bardzo rozbudowanego? Czy za jakiś czas nie obudzimy się, że dostaniemy mniej pieniędzy unijnych czy są jakieś inne obiektywne przeszkody i należy zamknąć linię na Piaski?

Stefan Sejwa – Z-ca Prezydenta Miasta – chciałbym podziękować p.Gromadzkiemu i całej firmie, którą reprezentuje za opracowanie tego planu w taki sposób, że po tej dyskusji, która się odbyła został on zaakceptowany w wersji proponowanej przez Prezydenta Miasta do przedstawienia Radzie. Mam nadzieję, że Rada Miasta podejmie decyzję przyjmującą stosowny plan transportowy. Chciałbym podkreślić, że w wielu wariantach proponowanych zasugerowano się optymalnym rozwiązaniem wchodzącym w potrzeby, oczekiwania mieszkańców, ale przede wszystkim też możliwości, które przed nami się rysują, bo te możliwości wynikają z tego, że możliwość dofinansowania, którą mamy otrzymać, a bez tego nie moglibyśmy realizować tego przedsięwzięcia dotyczą kwoty 406mln.zł. i dopiero otrzymanie tej kwoty zabezpiecza proces realizacji tego planu. Chciałbym zauważyć, że dokument w naszym działaniu, jeśli rada uchwali, nie będzie dokumentem martwym, czy odłożonym na półkę, ponieważ już w tym tygodniu będzie podpisane stosowne zarządzenie ustanawiające osoby do utworzenia zespołu specjalistycznego, który zajmie się przetwarzaniem koncepcji wynikających z planu w czyn, w fakty dokonane, ponieważ zespół od przyszłego tygodnia rozpocznie prace nad realizacją różnych działań wynikających z treści planu.

Rober Surowiec – proszę o konkretną odpowiedź, czy istnieje jakakolwiek możliwość, że nie będzie budowana linia tramwajowa na Piaski i będzie ona zamknięta? Prosiłbym o w miarę konkretną odpowiedź, mówię o tym, że może nie być modernizowana, a może zostać zamknięta. I wrócimy do innego wariantu.

Marcin Gromadzki – wszystko wskazuje na to, że kwota, którą wymienił p.Sejwa jest w zasięgu władz miasta Gorzowa Wlkp. do uzyskania. Natomiast rozwiązanie, w którym Rada przyjmuje wariant najszerszy jest rozwiązaniem najlepszym do procedowania. Jeśli nawet okaże się, że nie będzie to 406mln.zł., a 300-kilkadziesiąt, wówczas trzeba będzie zmienić plan transportowy, a to będzie musiała dokonać Rada i przejść o innego wariantu, który zakłada wprowadzenie trasy na Górczyn do pętli F.Nila, a także Al.Odrodzenia Polski, ul.Roosevelta do dotychczasowej linii na Piaski. Wszystkie warianty z literą B ujmują tą trasę na Piaski i nie ma możliwości żeby ta trasa została likwidowana. Wyrażam nadzieję, że uda się zrealizować ten najszerszy wariant. Aby móc zmienić te ustalenia potrzebna będzie kolejna uchwała aktualizująca plan transportowy, więc nic się nie odbędzie bez Rady, Nie ma żadnych przeszkód aby zagłosować za tym wariantem najszerszym, który jest dzisiaj uwzględniany w planie. Ustawodawca zastrzegł się w art.84 ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, że jeśli nie ma planu transportowego to nie można zawrzeć umowy z operatorem na okres dłuższy niż 3 lata. Gorzów Wlkp. ma nowo powołaną w miejsce zakładu budżetowego spółkę z o.o. 3 lata to za mało aby sensownie zamortyzować tabor. Stąd ustawodawca za optymalny czas zawarcia umowy w komunikacji wymienił 10 lat. Jeśli Rada przyjmie plan transportowy wówczas nie ma przeszkód formalnych aby zawrzeć umowę z operatorem na 10 lat i wiem, że zaraz się to skończy szerokim projektem inwestycji w tabor także autobusowy, poza tą częścią, która jest poddawana dyskusji, czyli tramwajom. Z tego wynika, że miasto Gorzów Wlkp. jak ryba wody, potrzebuje planu transportowego, a ponieważ poddane pod głosowanie ma być rozwinięcie tramwajów w najszerszej wersji, apeluję do Rady o przyjęcie planu w tej wersji, bo jakakolwiek zmiana wymagałaby aktualizacji także poprzez uchwałę Rady Miasta.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Miasta Gorzowa Wielkopolskiego i gmin sąsiednich, z którymi Miasto Gorzów Wielkopolski zawarło porozumienie w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego na lata 2014-2025”, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 7 do protokołu.

Tadeusz Jędrzejczak – Prezydent Miasta – chcę już dzisiaj zaprosić, bo w tej sprawie zaczynaliśmy konsultacje społeczne w sprawie planu transportu publicznego, chciałem Radzie Miasta podziękować za przyjęcie tego planu, który jest niezbędny również do tego abyśmy ubiegali się o środki pomocowe i składali kolejne wnioski do Min.Rozwoju Regionalnego i Transportu, ale ponieważ Prezes był łaskaw tutaj opowiadać o 2litrowym szampanie, to chcę powiedzieć, że Rada Miasta Gorzowa Wlkp. i Prezydent są ludźmi niezwykle wybrednymi ale to zaproszenie przyjmujemy tylko szampanopodobnych nie pijemy. Dlatego jeżeli już szampan 2 litrowy, bo wtedy starczy dla każdego po lampce, bo będzie to grupa ok.30 osób, to prosimy o szampan francuski i żeby był wytrawny. Czekamy żeby był schłodzony.

Ad.4a Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji, deklaracji podatkowych i załączników na 2014 rok.

Sebastian Pieńkowski – w imieniu wnioskodawców – Klubu Radnych PiS, zreferował temat i przedstawił projekt uchwały wraz z autopoprawką – załącznik nr 8 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że wpłynął wniosek o głosowanie imienne – załącznik nr 9 do protokołu.

Małgorzata Zienkiewicz – Skarbnik Miasta – przedstawiła opinię Prezydenta Miasta do przedłożonego projektu uchwały – załącznik nr 10 do protokołu.

Jakub Derech-Krzycki – w kontekście przedstawionej opinii Prezydenta, chciałbym zapytać wnioskodawców, które wydatki w budżecie w związku z powyższym planowałyby obniżyć? Chciałbym skomentować, że to całe uzasadnienie o tym, że mamy rok wyborczy, itd., to chyba jest właśnie podstawą do tej inicjatywy wraz z wnioskiem o głosowanie imienne.

Sebastian Pieńkowski – nie mamy obowiązku przedstawiać skąd przesunięcie. To jest zadanie Prezydenta. W odpowiednim czasie przedstawiliśmy, było dużo czasu. A mówiąc o wyborach to cały budżet Prezydenta to wybory.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju. Zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem zarządzam głosowanie imienne.

Jan Kaczanowski – przeprowadził głosowanie imienne. Lista głosowania stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

W głosowaniu imiennym za podjęciem uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji, deklaracji

podatkowych i załączników na 2014 rok, głosowało 14 radnych, przy 8 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 12 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – wpłynęła autopoprawka do projektu budżetu miasta na 2014r. – ogłaszam 1h przerwę, aby umożliwić radnym zapoznanie się.

Sebastian Pieńkowski – wnioskuję o zmianę porządku i rozpatrzenie pkt.5, 6 i 6a porządku obrad jako pkt.16a, 16b i 16c porządku. Wpłynęła autopoprawka i cały czas analizujemy, aby mieć więcej czasu proponujemy rozpatrzyć na końcu porządku obrad.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku o zmianę porządku obrad i rozpatrzenie pkt.5, 6 i 6a jako pkt.16a, 16b i 16c porządku obrad, głosowało 14 radnych, przy 4 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się.

Ad.7 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wydatków bieżących i majątkowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia wydatków bieżących i majątkowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 14 do protokołu.

Ad.7a Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 22 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 16 do protokołu.

Ad.8 wycofany.

Ad.9 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości kwoty stanowiącej podstawę do ustalenia wysokości dotacji na działalność Centrum Integracji Społecznej w Gorzowie Wlkp. na lata 2014-2015.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – Wydz.Spraw Społecznych – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Grażyna Wojciechowska – zawsze jak pod obrady wchodzi ten temat są różnego rodzaju dyskusje i sugestie. W poniedziałek odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Społecznych i prosiłam na piśmie informację kto jest zatrudniony, jaki staż pracy i jakie wykształcenie, ponieważ zgłoszono mi, że młodzi ludzie dobrze wykształceni nie mają pracy, a tam pracują osoby mające świadczenia emerytalne. A więc argumenty potwierdzające, że za dużo sobie życzą, nie 250zł., a na Komisji zostało przegłosowane, że na osobę 200zł. Mała liczba uczestników – 36 osób, a zatrudnionych na pełen etat jest 13 osób + 14 osoba na nie pełen etat, najwyższa krajowa wg.GUS i ZUS, przeznaczona na szkolenie płatne dla uczestników nauki lub przyuczenia do zawodu to sumy na jednego uczestnika 125, 150, 175zł. dla pełnoletnich; Komisja proponuje aby 200zł. przeznaczyć na każdego pełnoletniego i niepełnoletniego. Mało środków jest w budżecie miasta na cele społeczne, a potrzeb jest bardzo dużo. Nie mogę również pojąć jak to jest, że w Zielonej Górze Wydz.Spraw Społecznych jest przy Wydz.Edukacji, a przez nasz przechodzi tak dużo pieniędzy i pieniądze są wg. mnie nie kierowane tam gdzie są potrzebny ale różnie i różniście. Na przełomie grudnia i stycznia 2013r. obrońcy, że jesteśmy be, że Wojciechowska się czepia, zaproszono Wiceministra ds. Polityki Społecznej, który informował, że na terenie woj.lubuskiego CIS-y otrzymują różnej wysokości środki pomocowe. Są takie, które same pozyskują środki, a samorząd wspiera ich nie wielkimi kwotami np. kupując bilety na dojazdy, zakup materiałów papierniczych czy dożywianie. Są też CIS-y które otrzymują duże kwoty. Stowarzyszenie „Krağ” współpracujące z gorzowskim CIS-em posiada osobowość prawną i prowadzi działalność gospodarczą, dostawali bardzo duże środki finansowe. To nie jest coś pierwszego. Byłam za tym walczyłam o CIS, ale kiedy zobaczyłam co się dzieje jak się dzieje. Z własnych pieniędzy się bawić, projekty pisać, zgarniać, mieszkania chronione, do których jak weszłam okazało się, że tam jest brud, smród i ubóstwo, nie wiadomo co tam się robi, Pan z Panią siedział, a dziecko obok leżało. Wiadomo ile miasto kosztowało aby przejąć te wszystkie pomieszczenia na ul.Teatralnej, więc rozwijajmy się. Wielokrotnie mówiłam CIS jest niezbędne, jak działalność Stowarzyszenia „Krağ”, ale nie można że jak inne stowarzyszenia i fundacje zdobywają środki finansowe, gdzie jeszcze nie prowadząc działalności gospodarczej, musimy płacić miastu za wynajem. Niech płacą wszyscy, nie stać nas na to, żeby tak lekko wydawać, jak policzyłam to w kwestii budżetu zabiorę głos. Nie jesteśmy miastem bogatym, oszczędzamy grosiki, a rozdajemy miliony. Czy czynicie to z własnych pieniędzy? Analizowałam oświadczenia, są tacy, którzy dużo zarabiają i nic nie mają, a są tacy, którzy średnio zarabiają i dużo mają. Dlatego bądźmy obiektywni i sprawiedliwi, to są pieniądze moje jako osoby, która płaci podatki, jak również wszystkich mieszkańców. Proszę abyśmy byli traktowani obiektywnie i sprawiedliwie.

W biedzie postępujemy jednakowo, jak jest biednie to uważam, że 200zł. na osobę to już maksimum.

Jan Kaczanowski – podzielam pogląd p.G.Wojciechowskiej trzeba być obiektywnym i sprawiedliwym i w sukurs za tym mam pytanie czy w CIS-ie była przeprowadzona kontrola? Jeśli tak, to jakie były wyniki tej kontroli? Nie może być tak, że ktoś osobiście będzie oceniał czy jest to prawidłowe czy nie. Otrzymałem informacje, że była przeprowadzona kontrola, ale nie znam wyników stąd prosiłbym o przedstawienie wyników kontroli. Czy rzeczywiście jak p.Wojciechowska twierdzi, jest tam zatrudnionych 13 osób na pełnych etatach? Czy rzeczywiście Ci ludzie zarabiają tysiące złotych? Dane potrzebne są po to żeby albo potwierdzić, albo zaprzeczyć tym informacjom, które krążą.

Grażyna Wojciechowska – również szanuje Wiceprzewodniczącego, ale pytanie, które postawił są śmieszne, bo prosiłam na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych, które było w poniedziałek, o informację, Jest p.Karwowska, za co bierze pieniądze? Nie już się zaczyna, tylko proszę nie prowokować. Nie będę się denerwować, bo tu nie ma o co się denerwować. Cały czas mówi się o tym, że p.Guhl jako dyrektor GCPRiPS zamiast urzędować na ul.Walczaka, to przebywała na ul.Teatralnej i tam było wszystko ustalane kto co i dlaczego. Proszę o sprawiedliwość, prosiłam żeby kontrola się odbyła, odbędzie się kontrola. Na temat Wojewody, proszę porozmawiać z Wojewodą, bo rozmawiałam, zarówno CIS, jak i „Krag” musieli wiele razy dokonywać poprawek, bo były błędy merytoryczne. Od kontroli są specjaliści, chyba, że ze swoich pieniędzy, ale jesteście na tyle skąpi, że nie sądzę.

Jerzy Antczak – jako Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych chciałem Radę poinformować, że Komisja na poniedziałkowym posiedzeniu przeanalizowała projekt uchwały, dyskusja była intensywna, głosy były różne, radna G.Ćwiklińska wniosła poprawkę do tego projektu aby wysokość dotacji zmniejszyć z 250zł. do 200zł. Dotacja ta jest już po raz kolejny zmniejszana, po raz zmniejszyliśmy dotację tą z 500zł. do 250zł. i teraz na wniosek radnej G.Ćwiklińskiej z 250zł. do 200zł. Komisja przyjęła poprawkę i cały projekt wraz z poprawką, Komisja również zaopiniowała pozytywnie.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – kontrola w CIS była przeprowadzona przez Wydz. Audytu i Kontroli UM w 2011r. Protokoły i dokumenty z kontroli są dostępne w tym Wydziale, o czym radna G.Wojciechowska była informowana w odpowiedzi na swoją interpelację w 2011r. Kontrola nie wniosła żadnych zastrzeżeń co do sposobu wydatkowania przez CIS środków pochodzących z dotacji miasta. Art.10 pkt.6 ustawy o zatrudnieniu socjalnym, mówi wyraźnie na jakie wydatki CIS może przeznaczyć środki pochodzące z dotacji miasta. Jest to: zakup materiałów, energii, usług niezbędnych w działalności Centrum, najem lokali i remontów pomieszczeń uzyskiwanych przez Centrum, dodatku wypłacanego przez Centrum, wynagrodzenia pracowników Centrum i pochodnych od tych wynagrodzeń, realizacji reintegracji zawodowej i społecznej oraz niezbędną obsługę działalności Centrum, w tym zakresie: szkolenie pracowników Centrum związane z działalnością, posiłki dla uczestników, wydatki na ubezpieczenie mienia Centrum, inne wydatki związane z działalnością Centrum. Centrum zgodnie z zatwierdzonym wnioskiem przez Wojewodę ma 13 pracowników, dziś nie odpowiem w jakiej wysokości etatu są zatrudnienia. Mogę

natomiast poinformować jak jest podpisana umowa i na jakie wydatki, one również wiążą się z zatrudnieniem pracowników, tak jak ustawa pozwala.

Grażyna Wojciechowska – (głos z sali) na Komisji Pani mówiła, że jest 13 pełnych etatów i 14 jest niepełne zatrudnienie.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – nie mówiłam tego i nie będę się sprzeczała, nie miałam na Komisji również tej informacji pełnej.

Jerzy Sobolewski – jeśli Pani chce zabrać głos to proszę zgłosić się, a nie w ten sposób dyskutować.

Marek Surmacz – nie może tak być, że radni zadają pytania na posiedzeniach Komisji, tam gdzie powinien się odbywać ten główny nurt dyskusji nad projektami uchwał i nie zostają udzielone informacje radnemu. Na sesji Rady Miasta pytania te są powtarzane i nadal nie ma odpowiedzi na nurtujące pytania. Dyrektor D.Karwowska od posiedzenia Komisji do sesji Rady miała czas jako urzędujący nadzorca tych instytucji, dysponent budżetu zapytać szefa CIS-u o koszty osobowe w CIS-ie i czy są takie osoby zatrudnione jak emeryci, bo to jest z punktu widzenia radnego interesujące. Nie może tak być, że kontrola była wykonana w 2011r. nic nie wykazała, ale może się okazać, że dotacja z budżetu miasta będzie przekazywana wyłącznie na osoby tam zatrudnione, nawet wtedy, kiedy nie będą prowadziły żadnej działalności merytorycznej, bo to wynika z przepisów, czy będzie legalne, czy będzie celowe- nie będzie, ale na bieżąco trzeba to monitorować. Apeluję żeby urzędnicy wykazali się kompetencją i mieli wiedzę wynikającą z prostego nadzoru, że jak padają pytania na Komisjach, to jest czas na to aby taką wiedzę do sesji pozyskać i udzielać tych informacji.

Helena Guhl – Stowarzyszenie „Krağ” – chciałabym odpowiedzieć na pytania dotyczące CIS. CIS istnieje od 2005r. Pierwszy statut Centrum otrzymaliśmy w 2004r., a drugi 3 lata później w 2007r., kolejny w 2012r. W Centrum cały czas jest 35-36 uczestników lub, jeżeli realizujemy dodatkowe projekty liczba ta się zwiększa, nigdy nie jest mniej niż 35. Jeżeli CIS nie będzie miało uczestników to nie będzie miało dofinansowania. Co do dotacji, która na dzień dzisiejszy jest zatwierdzona uchwałą Rady z ubr. to 12.250zł. miesięcznie; koszty utrzymania lokalu, który wynajmujemy od miasta – 7 500zł. Jeśli się obawiacie, że pieniądze idą na utrzymanie kadry, to jest różnica 4 500zł. Zatrudniamy ok.15 osób, nie ma szans na pełne etaty. Decyzja Rady, która obcięła dotację o 50% spowodowała to, że podejmujecie decyzję w listopadzie, natomiast my pracując 8 lat mieliśmy osoby zatrudnione na umowę o pracę. Na nas jako na pracodawcach spoczywa obowiązek przestrzegania kodeksu pracy, natomiast zmiana warunków zatrudnienia to 3 miesiące, a dotacja została obcięta z dnia na dzień. Wypowiedzenie lokali miastu to 3 miesiące, a ponosiliśmy koszty lokalu w granicach 13tys.zł. w poprzednim okresie rozliczeniowym, czyli dotacja, którą przyznaliście w ubr. nie miała szans pokryć nawet kosztów związanych z utrzymaniem lokalu. Lokale remontowaliśmy od podstaw, zabiegając o środki sami, nie otrzymaliśmy pieniędzy z budżetu miasta. Osoby, które są uprawnione do skorzystania z usług CIS to osoby długotrwale bezrobotne, niepełnosprawne, po zakładach karnych, z problemami alkoholowymi, z problemami narkotykowymi, po odbytych terapiach, w większości przypadków są to osoby, które problem mają i nie są po odbytej terapii i również borykamy się z tym problemem, i oczywiście uchodźcy, których nie mamy i osoby niepełnosprawne, która zawsze zaliczają się do osób

zagrożonych wykluczeniem społecznym, bądź wykluczonych społecznie. Są to osoby trudne, wszystkie te 35 osób to mieszkańcy miasta Gorzowa Wlkp., kadra zatrudniona w CIS to mieszkańcy Gorzowa Wlkp. CIS tym uczestnikom, przez fakt, że uczestniczą w Centrum, otrzymują świadczenie integracyjne w wysokości 100% zasiłku dla bezrobotnych, z tego tytułu odprowadzamy składki emerytalno-rentowe, a także składki zdrowotne, które odprowadza pomoc społeczna, czyli osoby te przez czas pobytu odprowadzają składki, czyli wchodzi to do okresu ich ubezpieczenia emerytalno-rentowego. Ponadto mamy sporo przypadków kiedy osoby są np. 1,5 roku przed emeryturą i nie pracują, natomiast pobyt w Centrum jest oskładkowany i to poprawia ich sytuację na rynku. Mogą spokojnie dopracować do emerytury. Wszystkie te osoby i tak otrzymają świadczenie z pomocy społecznej. Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej, także zgodnie z Konstytucją RP, każdy człowiek ma prawo do wsparcia finansowego z pomocy społecznej, a u nas oni otrzymują to świadczenie, ale nie za nic, podejmują różnego rodzaju prace. Stowarzyszenie nie jest w stanie utrzymać CIS, przy poprzedniej dotacji było trudno, przy tej dotacji, która jest teraz jest to prawie niemożliwe, proszę spojrzeć ile płacimy co miesiąc na koszty utrzymania lokalu. Znaczna część dotacji wraca ponownie do budżetu miasta. Jeżeli uważacie, że 4,5tys.zł. na utrzymanie kadry, ok.15 osób zatrudniamy. Kwota 12 250zł. jest wypłacane w całości wówczas gdy z każdego miesiąca mamy pełną obsadę uczestników, a przedstawiłam z kim mamy do czynienia, to jaka jest odpowiedzialność tych osób, czy będzie uczestnikiem czy nie – żadna. Jeśli on wypadnie z CIS to wraca ponownie do pomocy społecznej i otrzyma zasiłek, w takiej samej wysokości albo wyższej. Kryterium dochodowe wylicza się na członka w rodzinie, a tutaj otrzymuje to świadczenie z funduszu pracy ale musi codziennie być w CIS, musi przyjść na określoną godzinę, musi wykonywać czynności w zależności od tego w której grupie przebywa, de facto mamy zaangażowane osoby, oczywiście zagrożone wykluczeniem społecznym, lub wykluczone społecznie, ale one są zaangażowane. CIS jest podmiotem ekonomii społecznej, realizuje zadania z zakresu reintegracji społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Ekonomia społeczna mocno się rozwija, w polskim programie rozwoju ekonomii społecznej mówi się o tym, że mamy zatrudnić w podmiotach ekonomii społecznej 33tys. osób. Nie mówię, że w Gorzowie, to jest zapisane w programie. Ciągłe Pani mówi, że są nieprawidłowości, proszę konkretnie. Przeszliśmy kontrolę NIK, zbadano nas pod każdym względem, wszystkie projekty i w połączeniu krzyżowym. Nie znaleziono błędów. Nie robiliśmy niczego dla szpitala i niczego nie musieliśmy zwracać.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku Komisji Spraw Społecznych o przyjęcie poprawki w § 1 proponowaną kwotę dotacji „250zł” zastąpić kwotą „200zł.”, głosowało 12 radnych, przy 9 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia wysokości kwoty stanowiącej podstawę do ustalenia wysokości dotacji na działalność Centrum Integracji Społecznej w Gorzowie Wlkp. na lata 2014-2015, wraz z przyjętą poprawką

w § 1, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 18 do protokołu.

Ad.10 Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki na terenie Miasta Gorzowa Wlkp.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie określenia wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 20 do protokołu.

Ad.11 Podjęcie uchwały w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na 2014r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp.

Ad.12 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2014 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp.

Jolanta Ruszczak – radca prawny UM – trudno przewidzieć jak będzie ustalona sytuacja dotycząca budżetu, może się okazać, że trzeba będzie ustalić inne stawki dotacji, stąd w pierwszej kolejności powinien być uchwalony budżet, a następnie stawki dotacji.

Jerzy Sobolewski – projekty uchwał będą rozpatrzone jako kolejne punkty po uchwaleniu budżetu miasta, ponieważ dotyczą budżetu 2014r.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.13 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości zbywanych w celu odtworzenia działki budowlanej.

Barbara Napiórkowska – Wydz.Gospodarki Nieruchomościami - w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości zbywanych w celu odtworzenia działki budowlanej, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 22 do protokołu.

Ad.13a Podjęcie uchwały w sprawie darowizny nieruchomości.

Barbara Napiórkowska – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie darowizny nieruchomości, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 24 do protokołu.

Ad.14 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr LXIV/1017/2009 z dnia 28 października 2009r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy.

Marek Surmacz – w imieniu wnioskodawców – Klubu Radnych PiS zreferował temat i przedstawił projekt uchwały, który stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został negatywnie zaopiniowany przez Prezydenta Miasta. Opinia Prezydenta stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Jolanta Ruszczak – projekt uchwały, który został przedstawiony w chwili obecnej i dotyczy uchwały z 2009r., a ta uchwała na sesji 30 października br. została uchylona i jej nie ma. W związku z powyższym nie możemy procedować nad czymś czego nie ma. Nowa uchwała weszła w życie 22 listopada br. i jeżeli miałyby być jakakolwiek zmiana to tylko do obecnie obowiązującej uchwały. Ten projekt nie jest spójny z tym co jest w nowej uchwale, nie ma załącznika nr 2 w nowej uchwale.

Marek Surmacz – widać jakie sztuczki stosuje administracja w mieście żeby pewne dobre inicjatywy, które porządkują sytuację i potrzeby naszych mieszkańców nie były realizowane, a ze względów formalnych później nieprowadzone. W związku z tym wycofuję projekt uchwały i niezwłocznie po nowym roku przedstawię nowy projekt pod obrady Komisji i Rady aby była na bieżąco i odnosił się do uchwały z 22 listopada 2013r.

Ad.14a Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży 100 udziałów w Piekarniach Lubuskich Sp. z o.o. z siedzibą w Sulęcinie nabytych w spadku po zmarłym Zdzisławie Smyk.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 27 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie sprzedaży 100 udziałów w Piekarniach Lubuskich Sp. z o.o. z siedzibą w Sulęcinie nabytych w spadku po zmarłym Zdzisławie Smyk, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 28 do protokołu.

Ad.14b Podjęcie uchwały w sprawie nabycia przez Miasto Gorzów Wlkp. udziału w spółce Gorzowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.

Ryszard Kneć – Wydz.Majątku i Działalności Gospodarczej - w imieniu Prezydenta Miasta zreferował temat i przedstawił projekt uchwały wraz z autopoprawką: uzupełnienie podstawy prawnej o uchwały Rady Miasta, które dotyczą zasad wnoszenia i sprzedaży udziałów w spółkach z udziałem gminy. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie nabycia przez Miasto Gorzów Wlkp. udziału w spółce Gorzowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 30 do protokołu.

Ad.15 Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta na 2014 rok.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta na 2014 rok, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 31 do protokołu.

Ad.16 Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w sprawie kontroli finansowania Ambulatorium Kontrolowanego Trzeźwienia pod kątem legalności, celowości i gospodarności wydatkowania pieniędzy z „funduszu kapslowego”.

Marek Surmacz – przedstawił stanowisko Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 3 grudnia 2013r. – załącznik nr 32 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – w związku z braku chętnych do dyskusji w tym punkcie porządku obrad, uznaję, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości przedstawione stanowisko Komisji Rewizyjnej.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.16a Podjęcie uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt budżetu miasta na 2014r. wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Tadeusz Jędrzejczak - Prezydent Miasta – chciałem podziękować Komisjom rady Miasta, które wszystkie, łącznie z Komisją Budżetu i Finansów w dniu wczorajszym przyjęły projekt budżetu miasta, który dzisiaj w wyniku przyjęcia przez Radę nowych stawek podatkowych na rok przyszły, został zmieniony, czyli zmniejszono przychody. Chcę poinformować, bo to nie było przedmiotem dyskusji otóż w uzasadnieniu tej uchwały radni PiS, nie piszą o skutkach finansowych, a głównie piszą o dwóch rzeczach, chcę aby Rada to zapamiętała, bo za rok będziemy mieli okazję dowiedzieć się jakie efekty ta uchwała przynosi. Radni piszą tak: „przez lata rządów Tadeusza Jędrzejczaka, właściwie w każdym roku podatkowym, podnoszono podatki od nieruchomości w naszym mieście, co wpłynęło i wpływa niekorzystnie na rozwój naszego miasta oraz pośrednio na liczbę mieszkańców Gorzowa.” I co stwierdza Klub Radnych PiS? A mianowicie: „pierwszym krokiem - biorąc pod uwagę konieczność naprawy polityki finansowej miasta prowadzonej przez Tadeusza Jędrzejczaka, która doprowadziła do dużego zadłużenia naszego miasta, ale również by odwrócić niekorzystne tendencje powodujące m.in. zmniejszenie liczby ludzi zamieszkujących Gorzów, zwłaszcza osób młodych, proponuje się uchwalić niższy podatek na rok 2014, jak w projekcie.” Rozumiem, że nigdy Rada Miasta nie przyjmowała stawek podatkowych i budżetu miasta. Sprawa druga, czekamy że efekty tej uchwały, jak rozumiem, zwiększą liczbę mieszkańców Gorzowa Wlkp. Chcę poinformować, że w skali mieszkania $60m^2$ w skali całego roku to są 3zł., ale w skali roku budżetu miasta to już 628tys.zł. W poniedziałek zgłosiłem autopoprawkę, którą przedstawiam również na posiedzeniu Rady. Autopoprawka stanowi załącznik nr 34 do protokołu. Pkt.5 autopoprawki dotyczy środków na zakup nieruchomości w ramach negocjacji prowadzonych z AWF. Efekt tego ma być taki, że w ciągu 2 lat, 2014 i 2015, część nieruchomości będąca w posiadaniu AWF miałyby być kupiona przez miasto. Efektem tych działań ma być usamodzielnienie Wydziału Zamiejscowego AWF i stworzenie akademickiej szkoły wyższej z wydziałem mającym prawa do doktoryzowania i wspólnie z nową akademicką szkołą wyższą w Gorzowie Wlkp. chcieliśmy tworzyć drugi wydział z prawem do doktoryzowania, co oznaczałoby powołanie Akademii Gorzowskiej w ciągu najbliższych dwóch lat. Jednocześnie chcę poinformować, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu Senatu AWF w Poznaniu, podjęto uchwałę 48/13 o tym, że Senat AWF w Poznaniu, w dniu 17 grudnia 2013r. w sprawie nieodpłatnego przekazania przez AWF w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Gorzowie Wlkp. przystań wioślarska przy ul.Fabrycznej 3. Jest to uchwała o nieodpłatnym przekazaniu majątku przystani wioślarskiej, którą to budowaliśmy wspólnie z Ministerstwem Sportu i AWF, jako centrum sportów wioślarskich. Jest to element powstawania Akademii Gorzowskiej. W związku z tym, że w ciągu ostatnich kilku dni nie wpływały wnioski formalne, ale były wnioski nieformalne przygotowane na komisjach, kierowane do mnie przez radnych, wczoraj w godzinach wieczornych przygotowałem drugą autopoprawkę, która jest konsekwencją propozycji Radnych. Jest to poprawka, która zmniejsza wielkość wydatków na zimowe utrzymanie miasta w roku 2014 o 2mln.zł. W związku z uchwałą Rady, która zmniejsza przychody budżetu miasta o 628tys.zł., musiałem ją również zmienić i przedstawiam, chodzi głównie o zwiększenie liczby mieszkańców i żeby miasto nie było zadłużone, dlatego zmniejszyliście stawki podatkowe o 3zł. za $60m^2$ mieszkania. W skali roku, skutkuje to dla budżetu miasta kwotą 628tys.zł. i odpowiednio zmianie ulegają ogólne kwoty

dochodów i bieżących wpływów z podatków od osób fizycznych od nieruchomości, jednocześnie ulegają zmianie jednostkowe stawki i jednostkowe wydatki, będące w załączniku nr 1 i 2, stąd druga autopoprawka została przez mnie zmieniona – odczytał autopoprawkę – załącznik nr 35 do protokołu. Jednocześnie Radę chcę poinformować, że w dniu dzisiejszym podpisaliśmy porozumienie w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego między Gorzowem, a 4 gminami ościennymi: Kłodawa, Deszczno, Santok i Bogdaniec, ponieważ w tym składzie tworzyliśmy Miejski Obszar Funkcjonalny i prowadziliśmy w ciągu ostatnich 2 lat negocjacje. Podpisanie porozumienia odbyło się z udziałem Marszałka Woj.Lubuskiego - p.E.Polak, która poinformowała, że Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, które zostały finansowane i przydzielone miastu Gorzów Wlkp. dla całego obszaru funkcjonalnego na 31mln.euro, zostały decyzją Zarządu Województwa zwiększone o następujące zadanie: przebudowa ul.Kostrzyńskiej, budowa Zespołu Szkół Artystycznych, budowa i realizacja Programu „Łączą nas rzeki”. Wszystkie projekty, które złożyliśmy w ramach MG-6 i Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, zostały przez Zarząd Województwa przyjęte i wpisane do Terytorialnego Programu Operacyjnego Rozwoju Woj.Lubuskiego, z dofinansowaniem prawie wszystkich inwestycji do 85%. Przyjęcie autopoprawki, którą zaproponowałem, spowoduje m.in. to, że będziemy mogli podpisać porozumienie z AWF i na początku stycznia pozwoli nam na dokończenie negocjacji i podpisanie porozumienia w sprawie ZTPO. Nie przyjęcie budżetu uniemożliwi te działania i będziemy w tym punkcie, w którym żadne miasto w kraju.

Roman Sondej – autopoprawka Prezydenta Miasta trochę zamieszała nam w propozycjach budżetu. Radni przygotowując dzisiejszą dyskusję szukali możliwości przesunięcia środków aby mieć możliwość zgłoszenia postulatów istotnych dla mieszkańców naszego miasta. Przypomnę, że na liście postulatów zgłoszonych przez mieszkańców w terminie, w którym trwają prace nad budżetem jest wiele ciekawych pomysłów wartych przynajmniej dyskusji, a poprawka trochę ten obraz zamazuje. W związku z tym w imieniu Klubu Radnych PiS, chciałbym prosić o przerwanie dzisiejszej sesji i dokończenie jej w terminie zgodnym ze Statutem Miasta, czyli w ciągu 3 dni. Mam nadzieję, że to przesunięcie nie spowoduje naruszenia zobowiązań, o których powiedział Prezydent Miasta, a będziemy mieli okazję do tego żeby wnikliwie popatrzeć na proponowane autopoprawki. Jednocześnie miałbym prośbę do służb Prezydenta, za pośrednictwem Przewodniczących Klubu w wersji mailowej otrzymały zgłoszone autopoprawki abyśmy je mogli również uwzględnić.

Jerzy Sobolewski – w związku z powyższym ogłaszam przerwę do godz.10.00 w sobotę.

Jan Kaczanowski – moja cierpliwość jest już na wyczerpaniu, nie można tak nieodpowiedzialnie podchodzić do procedowania czegokolwiek, a w tym przypadku tak istotnego tematu, jakim jest budżet miasta na 2014r. Prosiłbym abyśmy byli odpowiedzialni, kompletnie nie zgadzam się z tym wnioskiem, który został wysunięty przez radnych Klubu PiS. Można wysuwać różne wnioski, różne propozycje ale bądźmy odpowiedzialni. Rozumiem, że chcemy dyskutować, możemy dyskutować wiele godzin. Pamiętam, że sesje prowadziliśmy niejednokrotnie do późnych godzin nocnych. Jesteśmy od tego i wybrani jesteśmy przez mieszkańców naszego miasta byśmy byli odpowiedzialni. Dlatego przeciwny jestem takiemu traktowaniu sprawy. Od strony formalnej to, nie może tak być, że jeden radny będzie występował i

zapropnuje, że może spotkamy się dopiero 31 grudnia w przyszłym i to zostanie bez dyskusji, bez głosowania przyjęte. Tak odpowiedzialna, poważna sprawa, jak i każda inna, musi być głosowana. Jako pierwszy odważyłem się skrytykować, nawet nie krytykować tylko zwrócić uwagę, żeby nie popełniać błędów, które będą skutkowały w przyszłości. Jeśli już wniosek formalny został zgłoszony to powinien być przegłosowany.

Jerzy Sobolewski – dziękuję za uwagi, jest to zwykła przerwa zgodna ze Statutem, nie skutkująca niczym.

Tadeusz Jędrzejczak – chciałem poinformować, że mnie w sobotę nie będzie na sesji Rady Miasta, jest to wolny dzień od pracy i mam inne plany, a Rada nie ma żadnego uzasadnienia do tego, żeby nie procedować nad budżetem, robicie politykę przed ludźmi, którzy są nie w pełni tego świadomi czym się zajmujecie i jakie propozycje tutaj składacie. Informuję Przewodniczącego, że sesja budżetowa jest w terminie, zgodnie z harmonogramem i nic się takiego nie stało. Jeśli potraficie lekką ręką zmieniać system podatkowy i zmieniać budżet to dlaczego nie możecie nad tym budżetem pracować? Co się takiego stało? Mnie w sobotę nie będzie.

Roman Sondej – nie rozumiem tych emocji dlatego, że nasz wniosek – Klubu Radnych PiS, podyktowany jest przede wszystkim merytoryczną troską o dyskusję nad budżetem, nie mam takiej podzielności jak radny J.Kaczanowski, któremu poprawka wygłoszona przez Prezydenta Miasta wystarczy do tego, żeby w tym momencie odnosić się merytorycznie do założeń budżetowych. Chciałbym mieć poczucie dobrze spełnionego obowiązku i chciałbym te poprawki wnikliwie przeanalizować, w tej chwili nawet w wersji papierowej tej poprawki nie mamy. Argument Prezydenta mówiący o tym, że za 3 dni będzie nieobecny jest poniżej pasa, ponieważ Prezydent w tym momencie szantażuje Radę, a nie po raz pierwszy Prezydenta na sesji może nie być. Służby Prezydenta wielokrotnie zastępują Prezydenta Miasta podczas nieobecności, więc dla mnie to nie jest specjalny problem.

Tadeusz Jędrzejczak – nikogo nie szantażuję, a po drugie autopoprawki zostały dostarczone do Rady Miasta, tylko w trakcie posiedzenia Rady zmniejszyliście przychody do budżetu miasta. W związku z tym mam obowiązki też, nie tylko zasiadania w Radzie Miasta, mam obowiązki wynikające z innych gremiów, w których uczestniczę i którymi kieruję, to również gremia międzynarodowe, nie mogę pozwolić sobie na to, ponieważ Rada dzisiaj nie ma czasu przeczytać poprawki, która składa się z 5 punktów, będę odkładał spotkanie sobotnie międzynarodowe, dlatego, że tak sobie życzycie. Są jeszcze inne sprawy poza autopoprawką, która jest prosta, właściwa i logiczna do przeczytania, tu nie ma żadnych tajemnic. Nie będę dzisiaj dzwonił po Burmistrzach z połowy województwa i z Niemiec, że radni robią sesję w sobotę, bo nie mogą przeczytać poprawek dzisiaj, czy jutro. Dlatego nie mogę być obecny i nikogo nie szantażuje tylko mówię jak jest.

Jan Kaczanowski - podtrzymuję swoją propozycję, że zgłoszony wniosek przez Klub Radnych PiS, powinien być głosowany. Jestem o tym absolutnie przekonany i że postępuję zgodnie z obowiązującym prawem, a przypominam radnym, że nasza podstawowa wykładnia w działaniu jest ustawa o samorządzie gminnym i Statut Miasta. Jeśli została zgłoszona autopoprawka Prezydenta Miasta, a została zgłoszona zgodnie z obowiązującym prawem i jeśli ktoś potrzebuje więcej czasu na zapoznanie się z nią, to proponuję przerwę 1, 2-godzinną, a jeśli jest mało uzasadnienia, to można

poprosić Prezydenta i jego służby o dodatkowe informacje dlaczego są takie, a nie inne poprawki. Mnie one odpowiadają, chciałbym zdecydowanie więcej, ale kotdra jest taka jaka jest.

Jakub Derech-Krzycki – to nie był wniosek formalny, on się nie mieści w kategorii wniosków formalnych. Mam wrażenie, że przedszkolaki lepiej żądza piaskownicą niż my zaczynamy miastem. Trochę jest mi wstyd, że to tak się tu odbywa. Wychodzi na to, że Klub PiS chce jeszcze wrzucić jakieś dodatkowe poprawki, już w momencie jak dojdziemy do uchwalania budżetu. I teraz Prezydent zamieszał, bo przygotował autopoprawkę, bo nie miał innego wyjścia, należy tylko podziękować, że tak szybko to zrobił po podjęciu dzisiaj uchwały, która decyduje o wpływach do budżetu, Gdybyśmy wszyscy mieli trochę dobrej woli to spokojnie możemy dzisiaj uchwalić budżet i nie robić z naszego miasta pośmiewiska i nie dawać sygnałów na zewnątrz, że tu u siebie nie potrafimy budżetu poskładać, a chcemy sięgać w najbliższych latach po olbrzymie pieniądze na wielkie inwestycje w naszym mieście. Możecie poprosić o chwile zastanowienia i zastanowić się w jakim kształcie teraz po wniesieniu autopoprawki, przecież ona nie była robiona złośliwie przez Prezydenta i jego administrację, tylko jest wynikiem dostosowania się do tego co w pierwszych punktach Rada zdecydowała. Też przychyliłbym się do tego abyście określili się czy godzina wystarczy, czy 2 godziny. Apelowalibyśmy abyście na chwilę i moment uchwalania budżetu traktowali nas, tak jak chcielibyście sami być traktowani, czyli żebyście nie robili wrzutek w ostatnim momencie. Mamy harmonogram podpisany przez Przewodniczącego Rady Miasta, uzgodniony z Klubami, wynikający z uchwały o procedurze uchwalania budżetu i tu wszystkie terminy, na wszystkie poprawki dawno minęły. Jak chcecie traktować innych radnych, że za chwilę przedstawicie poprawki i będzie ta sama sytuacja, będziemy prosili o przerwę żeby się nad nimi zastanowić. Inaczej traktujecie innych niż siebie.

Grażyna Ćwiklińska – jak długa przerwa jest potrzebna, 1, 2-godziny żeby to przeczytać, zgłaszam wniosek formalny 2 godziny przerwy.

Jerzy Sobolewski – ponieważ Prezydent w sobotę nie może uczestniczyć, proponuję przerwę do piątku do godz.18.00.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego J.Sobolewskiego o ogłoszenie przerwy w obradach do piątku do godz.18.00, głosowało 6 radnych, przy 14 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – **Rada Miasta wniosek oddaliła.**

Jerzy Sobolewski – ogłasza 1h przerwę.

Po przerwie:

Sebastian Pieńkowski – w związku z tym, że dostaliśmy 1h na przygotowanie poprawek, bo nie dostaliśmy informacji od Prezydenta, czy te poprawki zostały uwzględnione czy nie, jest to więc trochę mało czasu i proszę jeszcze o 10min.przerwy, do czasu powrotu kolegów klubowych, którzy dyskutują nad poprawkami.

Tadeusz Jędrzejczak – chce poinformować, że radni z PiS poszli na naradę w sprawie poprawek, których nie zabrali, tylko są na tej sali. W związku z tym nie wiem nad jaką poprawką radni PiS pracują.

Sebastian Pieńkowski – rozumiem dobry humor Prezydenta, ale nie mamy tych poprawek w jednym egzemplarzu, mamy w większej ilości.

Jerzy Sobolewski - - ogłasza 10 min. przerwy.

Po przerwie:

Roman Sondej – wnioski Klubu Radnych PiS, które były zgłaszane na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Budżetu i Finansów odwoływały się do wniosków mieszkańców, które złożyli mieszkańcy w trybie prac nad budżetem. A, że były to ważne wnioski to jeżeli prześledzimy dyskusję w ciągu całego roku to większość radnych w te wnioski się wpisuje. Każdy o tych potrzebach mówi. W związku z tym rodzi się pytanie: na ile jesteśmy zainteresowani właściwą realizacją potrzeb formułowanych przez mieszkańców Gorzowa Wlkp. Liczyliśmy na to, że składając wnioski Prezydentowi w trybie przed złożeniem autopoprawki przynajmniej część tych wniosków zostanie uwzględniona, a jeżeli nieuwzględniona to przynajmniej Prezydent odniesie się do tych wniosków i powie o swoich planach na przyszłość. Niestety, nic takiego nie miało miejsca. Chcielibyśmy jako Klub Radnych PiS złożyć propozycje poprawki do uchwały budżetowej, jednocześnie proszę Skarbnika Miasta, o weryfikację działów, rozdziałów i paragrafów, jeżeli zaistnieje potrzeba będziemy pracować dalej nad poprawką, ale w tak dużym tempie może nie ustrzeżliśmy się błędów, które trzeba będzie skorygować. Zmniejszamy wydatki miasta w dz.758 – różne rozliczenia, rozdz.75818 – rezerwy ogólne i celowe, § 4810 – rezerwy – było zapisane 3.995.132,00zł. chcemy kwotę uszczuplić o 2mln.zł., a więc w uchwale pozostanie kwota 1.995.132,00zł. Zmniejszamy wydatki dz.921 – kultura, rozdz.92113 – centra kultury i sztuki, § 2480 – dotacje przedmiotowe z budżetu dla samorządowej instytucji – było 8.260.000,00zł. proponujemy pozostawię 7.060.000,00zł. Uzyskaną w ten sposób kwotę chcielibyśmy przeznaczyć na zwiększenie wydatków w następujących działach: dz.803 – szkolnictwo wyższe, rozdz.80395 – pozostała działalność, § 2800 – dotacje celowe z budżetu, w tym wypadku dotacja celowa dla PWSZ na wkład własny do projektu: „Laboratorium środowiskowe”. W ocenie Klubu Radnych PiS wniosek przez uczelnię złożony w trybie pracy nad projektem nie może zostać pominięty przez radnych, którzy zawsze kierują się interesem miasta, a jednocześnie patrzą przez pryzmat ekonomiczny. Jeżeli uczelnia ma szansę pozyskania 7mln.zł. dotacji przy takim wkładzie własnym, to uważamy, że ten wniosek powinien zyskać akceptację Rady. Dz.926 - kultura fizyczna, rozdz.92601 – obiekty sportowe, § 6230 – dotacje celowe z budżetu – 500tys.zł. na dofinansowanie międzynarodowego konkursu na projekt hali widowiskowo-sportowej w Gorzowie Wlkp. 4 lata dyskusji nad koncepcją, nad projektem, nad wykonaniem, łącznie z dwoma koncepcjami hali prezentowanymi przez Prezydenta w trakcie kampanii wyborczej i w którym miejscu jesteśmy? Czy te hasła, które wszyscy radni, jak jeden, głosili, że istnieje potrzeba budowy takiego obiektu w Gorzowie Wlkp., są hasłami na papierze, pod potrzeby kampanii wyborczej? Czy rzeczywiście chcemy rozliczyć się z deklaracji, które składaliśmy mieszkańcom? Dotacja celowa z budżetu na wykonanie dokumentacji projektowej

modernizacja stadionu Warty – 500tys.zł. To również obiekt, jak pokazuje dyskusja nie tylko na sesji, również w komisjach, interesował wielu radnych, wielu radnych mówiło o potrzebie modernizacji tego obiektu i o przywróceniu mu funkcji sportowej. Czas powiedzieć: sprawdzam czy rzeczywiście Radni będą za takim rozwiązaniem. Dz.600 – transport i łączność, rozdz.60015 – drogi publiczne w miastach na prawach powiatu, § 6005 – wydatki inwestycyjne – była zapisana kwota 2.391.450,00zł. chcielibyśmy zwiększyć tę kwotę o 500tys.zł. na wykonanie projektu przebudowy ul.Szczecińskiej. O tym, że jest to ważny kierunek, również komunikacyjny dla mieszkańców Gorzowa Wlkp. pokazała dyskusja wokół koncepcji przebudowy ul.Kostrzyńskiej. Ta dyskusja pokazała również, że jako miasto nie mamy przygotowanych dalszych projektów na aplikowanie, w przypadku otwarcia możliwości sięgania po środki unijne. Zdaniem Klubu Radnych PiS wykonanie projektu dla tego odcinka wylotowej ulicy Gorzowa Wlkp. jest konieczne.

Grażyna Ćwiklińska – ul.Szczecińska jest w planie transportowym, który dzisiaj zatwierdziliśmy.

Tadeusz Jędrzejczak – zabranie pieniędzy z rezerwy ogólnej w wysokości 2mln.zł. jest uszczupleniem przyszłorocznego budżetu obywatelskiego. Jeśli nie chcecie budżetu obywatelskiego – proszę bardzo. Kwestia ul.Szczecińskiej to nie tylko, że jest w planie transportowym, ale trzeba mieć świadomość tego, nie wiem czy ktoś słucha tego co się w tym mieście dzieje i orientuje, bo czasami mam takie wrażenie, że nikt tego nie wie. W przyszłym roku rozpocznie się budowa drugiego etapu trasy drogi ekspresowej S-3, właśnie na odcinku od ul.Szczecińskiej w stronę Międzyrzecza. Powstanie 4-pasmowa ul.Szczecińska. Wydawanie dzisiaj 500tys.zł. na koncepcję, która nikomu nie będzie potrzebna przez następnych kilka lat, do zakończenia robót, a nie wiemy kiedy będą zakończone roboty przy S-3, a jest to inwestycja na miliardy, setki milionów złotych, nie ma sensu żadnych koncepcji robić, bo w momencie kiedy będzie podpisana umowa przez Generalną Dyрекcję Dróg z generalnym wykonawcą, będzie oznaczało, że wtedy będziemy znali terminy i możemy przystąpić do modernizacji ul.Kostrzyńskiej i zastanowić się w jakim terminie, które węzły komunikacyjne, poza Kasprzaka, który jest wybudowany, a też będzie przebudowywany i ul.Kasprzaka będzie zamknięta, bo będą 3 węzły komunikacyjne, które będą komunikowały miasto i region z S-3. Będzie to Kasprzaka, Kostrzyńska i ul.Myśluborska-Szczecińska, w momencie kiedy będzie to zakończone możemy przystąpić do projektowania. Nie są przewidywane środki finansowe z UE na lata 2014-2020 na modernizację tego typu ulic, ponieważ kategoria tej ulicy nie wchodzi w skład wykazu ulic wskazanych przez UE na dofinansowanie w najbliższych latach, w przeciwieństwie do ul.Kostrzyńskiej. Może oczywiście Rada zdjąć 1mln.zł. z dotacji do Filharmonii, tylko informuję o tym, że w projekcie unijnym, który był nam przydzielony w wysokości 33mln.zł. jest wpisana trwałość projektu, w której są wpisane określone działania, liczba uczniów, którzy biorą udział w zajęciach edukacyjnych, liczba muzyków, ilość koncertów, frekwencja i szereg innych rzeczy, jeśli zdejmemy pieniądze to zwolnimy muzyków Orkiestry Filharmonii Gorzowskiej, wypłacimy im odszkodowania, następnie zapytamy Radę skąd weźmiemy 33mln.zł., żeby w ramach trwałości projektu zwrócić do UE. Mówimy o tym kolejny raz, jakby nikt tego nie słyszał. Stadion Warty jest jednym z najładniej położonych obiektów w mieście. Kiedy proponowałem jego sprzedaż wynikało to nie dlatego, że nie lubię sportu, tylko wynikało z tego, że

właśnie w wyniku tego typu decyzji budżetowych mieliśmy problemy finansowe z płynnością w ogóle miasta i dlatego ten teren wydawał nam się sensowny do sprzedania. Tym bardziej, że wtedy mieliśmy zupełnie inną sytuację z AWF. Na tym terenie, na terenie dawnego stadionu Warty, chcemy po nowym roku zrobić rekultywację tego boiska i przywrócić ją na potrzeby sportu. Jeżeli doprowadzimy do końca element związany z porozumieniem z AWF-em, będziemy mieli dwie płyty: płytę Warty i płytę dawnego AWF-u, wtedy usiádzmy i zrobmy kompleksowy stadion czy boiska, czy co będziemy chcieli. Na tej płycie piłkarskiej stadionu Warty będzie problem, ponieważ nie zmieszczą się wszystkie rzutnie, bo jak zbudujemy bieżnię 8 czy 10-torową, zmniejszymy wielkość tego stadionu, będziemy mieli problem, bo co będziemy robili drugą bieżnię u góry, nie wystarczy położyć tartan, nie jesteśmy właścicielami tego stadionu na górze, poczekajmy jeszcze, jeżeli wszystko potoczy się dobrze staniemy się właścicielem tego stadionu na górze, na dole udostępniemy piłkarzom, czy ludziom, którzy chcą w piłkę grać, przekażmy go w zarząd OSiR-owi, wtedy będzie to miało jakiś sens żebyśmy do tematu mogli wrócić. Uważam, że wnioski te, jedne są przed wczesne, a drugie bezpodstawne, bo będą tworzyły kolejne problemy finansowe dla miasta. Nikt z Rady, czy Prezydent, nie są przeciwnikiem tego, żeby powstawały obiekty sportowe, stadiony, czy szereg innych rzeczy. Co do hali sportowej – tak, obiecywałem halę sportową, ale chcę przypomnieć tylko jedną rzecz, jeszcze kilka lat temu było tak, że w ramach tego projektu, do którego się wtedy szykowaliśmy, a który nie był jeszcze podpisany, a jest to projekt największy jaki był realizowany w mieście, myślę o PWiK, który jest realizowany w ramach ZCG MG-6, za 360mln.zł. chcieliśmy żeby w ramach tego projektu uzbroić tereny przy ul.Mironickiej i dalej po lewej stronie, gdzie mamy przyjęty plan za pieniądze pomocowe i w tamtą stronę chcieliśmy prowadzić rozwój miasta. 3 lata temu, kiedy zaczęło się sprawdzanie naszego projektu, ludzie, którzy przyjechali na audyt na zlecenie UE, nie zgodzili się na budowę infrastruktury kanalizacyjnej i innej w tamtym rejonie, zgodzili się tylko na tym terenie za „Słowianką” i za Tesco po prawej stronie w dół do lasy, który tam jest. W związku z tym cel budowy hali legł w gruzach w takiej odległości, bez uzbrojenia, bo budowa hali kosztuje ok.70mln.zł., a jeżeli mamy budować to musi być 2-nawowa i musimy mieć gwarancję, że Ci którzy będą chcieli z tej hali skorzystać będą mieli frekwencję 5-tysięczną i będą płacili za wynajęcie tej hali pieniądze. Chcę poinformować, że dopłata z budżetu miasta Zielonej Góry tylko do funkcjonowania samej hali, to 4mln.zł. za 2012r. Nie wiem jak wygląda to na dzisiaj. Klub Sportowy Stelmet Zastal płaci 20tys.zł. za wynajęcie hali prowadząc tam rozgrywki ligowe, treningi, itd. Mamy takie pieniądze w perspektywie do wydawania, 70mln.zł. na budowę hali, następnie miliony na jej utrzymanie i Kluby, które będą gromadziły pełną widownię? A być może trzeba będzie taką decyzję podjąć. Stąd proponowaliśmy przed 4 laty inne rozwiązanie hali i ponieważ infrastruktura jest w tej chwili budowana za „Słowianką” i na naszych terenach, myśleliśmy o tym aby halę budować za „Słowianką” i nie potrzebujemy żadnej koncepcji hali, bo koncepcję hali mamy, już dawno ją zleciliśmy. Jest tylko kwestia dyskusji o bryle, bo to wszystko co jest wewnątrz konsumuje nasze potrzeby, jest tylko kwestia decyzji. Budujemy halę, proszę bardzo. Jeżeli będziemy mieli środki finansowe w latach następnych to budujemy halę, tylko żeby potem nie było tak jak w wielu innych przypadkach, że najpierw chcemy coś zbudować, a potem mówimy kto da na utrzymanie, a kluby

sportowe będą przychodziły do kolejnych radnych, kolejnych kadencji domagając się środków finansowych na swoje utrzymanie i sytuację taką, że nie ma kibiców. Mieliśmy naciski ze strony różnych Klubów, wyremontowaliśmy halę na ul.Czereśniowej, można pójść na mecz siatkówki i zobaczyć jaka jest frekwencja na meczach i jak ta siatkówka wygląda, gdzie i do kogo uderza. Wyremontowaliśmy za 1mln.zł. dawną Łażnie Miejska, bo tenis stołowy podobno cieszy się wielką popularnością. Dzisiaj w ekstraklidze gra dwóch Czechów i grający trener drużyny. Widzowie spotykają się w ilościach niewyrywnych, całość utrzymania obiektów, wczoraj otrzymałem kolejny wniosek o zmianę paragrafów, całość utrzymujemy przez ZGM z dotacji miasta. Podobnie było z innymi obiektami, ze stadionem piłkarskim na ul.Myśluborskiej. W związku z tym proponowałbym abyśmy zachowali tutaj zdrowy rozsądek, po nas przyjdą następne pokolenia, przyjdą kolejne projekty i pieniądze na wkłady własne nie będzie, bo zwiększymy w budżecie wydatki stałe i będzie się kończyło to tym, że nie będziemy w stanie nic zrobić, bo będziemy wydawali na utrzymanie obiektów, które przynosiły kolejne koszty. Dlatego chcemy ul.Kostrzyńską budować do ul.Dobrej aby dowiązywać się do wybudowanej drogi. Ul.Szczecińską można robić i poszerzać w momencie kiedy będzie dowiązywała się do wybudowanej S-3. Budowa węzła komunikacyjnego przy Stefie Ekonomicznej, z wiaduktami, z tymi wszystkim perturbacjami, która tam będą, nie będzie trwała 3-4 miesięcy, a inwestycja będzie trwała 2-3 lata. Dzisiaj jaki jest sens wydawania 0,5mln.zł. na taką czy inną koncepcję drogi, skoro wiemy o tym, że i tak jej nie wdrożymy w najbliższych latach. Koncepcja ul.Szczecińskiej jest zbyt duża, bo wiadomo co trzeba zrobić, od ronda przy Tesco, koło akademika AWF-u, trzeba wybudować drugi pas do wyplotu, który będzie wyplatał się z tzw.węzła Gorzów Północ i nie trzeba żadnej koncepcji, to nie jest żaden obiekt kubaturowy, wystarczy projekt. Nie jesteśmy w stanie w najbliższych latach udźwignąć tego typu inwestycji. Wiem, że jest tu element wyborczy, element polityki i wiele innych elementów, łącznie z tym, że jak rodzina będzie płacił 3zł. mniej to będzie miała więcej dzieci, bo Jędrzejczak nie będzie im tego utrudniał, ale zachowujmy trochę racjonalności w tym wszystkim co robimy, a mniej polityki. Wracając do wniosków, nigdy nie było tak, przez te wszystkie lata, aby wnioski zgłoszone w sposób formalny, wpływając z poszczególnych komisji do Komisji Budżetu i Finansów, które stawały się wnioskami Komisji Budżetu i Finansów nie były przedmiotem analiz i rozmów, to co zaproponowałem zarówno w poniedziałek jak i dzisiaj, wynika z naszych aktualnych możliwości i z WPF. Dajmy sobie szansę abyśmy mogli jednak w tym mieście zrobić coś, co będzie służyło jego rozwojowi i rozwiąże wiele problemów. Wnioski Klubu Radnych PiS opiewały blisko na 17mln.zł. nie pokazując źródła ich pokrycia. Wnioski radnego M.Guci opiewały na ok.4mln.zł. Żeby rozwiązać problem zdewastowanych przez tramwaj jeżdżący po ul.Chrobrego – Mieszka I – K.Wielkiego, budynków trzeba 200mln.zł. jakoś żadnego wniosku tutaj nie ma. Żeby rozwiązać problem odwodnienia, bo tego jeszcze nie zrobiliśmy do dopiero jesteśmy w fazie projektowej, dla tysięcy ludzi Zawarcia, kanału Ulgi i kanału Siedlickiego, jego przebudowy i przepompowni, trzeba kolejnych milionów złotych, w związku z tym róbmy tak, najpierw róbmy ludziom infrastrukturę, żeby mieli toalety, szkoły, żeby mieli to wszystko co jest niezbędne, z tych starych obiektów przenieśmy ludzi do obiektów nowych, aby koszty były mniejsze, róbmy wszystko w jakiejś sensownej kolejności. Jeśli tak zrobimy to jutro zawołam Dyrektorkę Filharmonii,

każę wręczyć wypowiedzenia, przyjdę do Rady w sobotę o godz.10.00 i zapytam się dajcie 33mln.zł. na zwrot do UE, ile razy można to samo mówić, mamy dzisiaj taką sytuację, jaką mamy. Nie jestem przeciwko żadnemu z tych wniosków. Sprawa tego laboratorium – przecież nie jest przeciwny laboratorium, proponuję do tego wniosku wrócić po Nowym Roku, naboru projektów jeszcze się nie rozpoczyna i do tego wrócimy, tylko miejmy możliwość funkcjonowania jako miasto w sposób normalny po 1 stycznia.

Jerzy Sobolewski – Prezydent bardzo ładnie powiedział, że najpierw infrastrukturę trzeba budować, to trzeba było najpierw infrastrukturę a nie Filharmonię, to bardzo cenna uwaga. Znając Prezydenta zapewne chce odpowiedzieć bardzo merytorycznie.

Tadeusz Jędrzejczak – kiedy tworzyliśmy pierwszą część Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Gorzowie Wlkp., w tym samym czasie budowano drugi sklep Tesco na ul.Słowiańskiej, kiedy zabiegałem o to aby Faurecia była pierwszą firmą w Gorzowie Wlkp., która będzie budowała pierwszą fabrykę, a dzisiaj ma już 3 fabryki w Strefie, zapytano mnie poprzez inżynierów, którzy przyjechali z zagranicy, kadrę zarządzającą, wynajęli tutaj cały budynek, mieszkali z dziećmi, potem dołączyli do nich Polacy z innych stron z kraju ale i z Gorzowa Wlkp. i innych części, zapytali gdzie się tutaj robi zakupy, gdzie można popływać, pograć w tenisa, gdzie można pójść po południu na koncert, itd. Miasto, które ma ambicje, które chce świadczyć usługi dla swoich mieszkańców i dla tych którzy mają różnego rodzaju potrzeby, potrzebuje zarówno stadionu żużlowego, potrzebuje klubu wioślarskiego, potrzebuje akademii, potrzebuje filharmonii, teatru, normalnego, zwykłego kortu tenisowego, pola golfowego i szeregu innych rzeczy. Jeżeli miasto tego nie ofertuje, to ludzie nie mają co popołudniu robić. Gdybyście pojechali, a rzadko to robicie, do Filharmonii, czy do teatru, czy na scenę letnią teatru, czy do Nova Park, czy w sobotę na giełdę, gdziekolwiek, gdzie ludzie przyjeżdżają do Gorzowa Wlkp., gdybyście pojechali pod PWSZ, czy AWF gdy są zajęcia, czy nawet na zawody sportowe, to wystarczy popatrzeć na rejestrację samochodów, które przyjeżdżają do Gorzowa Wlkp. i jesteśmy dla nich centrum. Jeśli mamy być centrum, stolicą województwa, jeśli mamy spełniać określone funkcje to musimy tego typu usługi też świadczyć, inaczej będziemy mieli konkurencje w postaci innych miast, ludzie też mają inne potrzeby, poza tym żeby tylko popracować w firmie, urzędzie czy Komendzie Policji, mają różne potrzeby, dzieci muszą się uczyć, świat się rozwija, jesteśmy krajem, który nie ma granic z UE. W związku z tym musimy świadczyć tego typu usługi i tych usług musimy świadczyć coraz więcej, bo to jest nasze zadanie, będzie spadała liczba ludzi w produkcji, a będzie zwiększała się liczba ludzi pracujących w usługach, bo taka jest tendencja na całym świecie, w UE i w Polsce. Jeśli chcemy to zamknijmy, poróbmy jak niektórzy proponowali, pieczarkarnie i inne historie i będziemy pośmiewiskiem w kraju, ponieważ jesteśmy jednym z kilkunastu miast wojewódzkich w Polsce i dlatego uzyskujemy z tego tytułu dzisiaj dodatkowe bonusy w wysokości ponad 200mln.zł. Rynek w Gorzowie Wlkp. był taki, że kiedy budowano Askaną, przecież w tym projekcie nie było kina, dopiero mój upór i zabiegi u inwestora o to żeby zamiast części handlowej powstało multikino, bo gdyby tam nie powstało dzisiaj bylibyśmy miastem bez kina. Kino też jest niepotrzebne w tym mieście, firma też jest niepotrzebna, stadion jest niepotrzebny, pływalnia, to co jest potrzebne do życia ludzi, którzy dzisiaj się kształcą, robią maturę i mówią w obcych językach, którzy znają

świat, chcą się kształcić i po studiach wracać do Gorzowa Wlkp. To gdzie mają wracać, na tylko wyremontowane ulice i jeździć samochodami? To jest potrzebne dla każdego człowieka, ludzie mają potrzeby różnego rodzaju, a frekwencja w Filharmonii jest lepsza niż zakładaliśmy, kiedy ją budowaliśmy. Nie psujmy tego wszystkiego co takim wysiłkiem to miasto zbudowało, bo ta droga prowadzi nas do pozycji miasta, co mam tutaj tłumaczyć przecież wszyscy to wiecie. Tu nie ma sporu czy stadion lekko atletyczny, czy Filharmonia, wszystko jest potrzebne i po kolei będziemy to robić, ale nie róbmy wszystkiego na raz, bo z tego nic nie będzie, z robienia koncepcji może nic nie wyjść, a jak nie wyjdzie to po co te pieniądze dzisiaj z budżetu wyrzucać i zwalniać ludzi z pracy w Filharmonii, kończyć je by i zwracać 33mln.zł. Tego nie mogę zrozumieć. Przyjdzie czas zrobimy na ul.Szczecińskiej drugi pas, czy będę Prezydentem czy ktokolwiek inny, to samo zrobi, bo to będzie wymuszało życie, ruch samochodów, połączeń komunikacyjnych, itd. Dzisiaj nie jest to przedmiotem podstawowym, dzisiaj przedmiotem podstawowym są zupełnie inne priorytety. Chciałbym aby radni, którzy mówią o środkach pomocowych zapoznali się z priorytetami i pieniędzmi, na jakie działania ile jest, w jaki sposób można je wykorzystać, które są bez konkursu, które wymagają konkursu, na co potrzebny jest projekt, a na co nie, wtedy możemy mówić. A Wy mówicie tak, że jak by Prezydent chciał to wzięłby teczkę pojechał do Warszawy czy Zielonej Góry, zapakował te parę milionów euro, przywiózł tutaj, wystawił na widok publiczny, aby wykonawcy się bili, ale tak nie jest i wszyscy doskonale o tym wiecie.

Jerzy Sobolewski – myślę, że wszyscy kochamy Gorzów Wlkp., wszyscy chcemy, żeby Gorzów Wlkp. się rozwijał, ale priorytety i żeby nie było tak, że mamy ustalone, Prezydent będzie w końcu rozmawiał z nami, bo wcześniej Prezydent miał taką tradycję, że zapraszał kluby radnych miesiąc przed budżetem, rozmawialiśmy, dyskutowaliśmy, a w tym roku Prezydent z nami jakoś nie chciał się spotkać, było to bardzo przykre, jeśli chodzi o Klub PO, wczorajsze nasze spotkanie było takie wymuszone przez Przewodniczącego, mówiąc o priorytetach nie wiem czy przy tym wszystkim co Prezydent powiedział, musimy np.zwiększać ilość orkiestry w Filharmonii kosztem olbrzymich nakładów na funkcjonowanie całej Filharmonii, bo są naprawdę bardzo ważne inne sprawy, o których tutaj mówimy. To właśnie trzeba dyskutować co w Gorzowie Wlkp. jest najpilniejsze do tego żeby było zrobione, po to jesteśmy radnymi, po to jesteśmy odpowiedzialni za to miasto by podejmować bardzo racjonalne decyzje. O to wszystkich również proszę.

Roman Sondej – cieszę się z tego głosu, bo po raz pierwszy Prezydent zaczyna z radnymi rozmawiać czego wcześniej nie było i to już jest sukces, ale chciałbym zwrócić uwagę na to, że mówimy o pewnych zamierzeniach, pewnych kierunkach rozwoju miasta, rozwoju Gorzowa Wlkp. Prezydent wizję Gorzowa Wlkp. kreuje przez 15 lat, przez 15 lat słyszę co będzie zrobione, obiecuje w wielu przypadkach „gruszki na wierzbie”, po czym się okazuje, że po upływie jednej kadencji współpracy z Radą to są obietnice patykiem na wodzie pisane, przykładem jest hala widowiskowo-sportowa. Chciałbym przypomnieć Prezydentowi, jeżeli w tym momencie mówimy o jakiejś wizji rozwoju komunikacyjnego Gorzowa Wlkp., o poprawie dróg, to co było mówione momencie kiedy przekonywał Pan radę, a wtedy w Radzie byłem i pamiętam, kiedy budowaliśmy obwodnicę Gorzowa Wlkp.: musimy udźwignąć ten ciężar, musimy, bo to jest szansa na wyprowadzenie ruchu z Gorzowa Wlkp., jak

wyprowadzimy ruch z Gorzowa weźmiemy się za modernizację ulic w mieście. Co zostało z tych obietnic? Mówiąc o tym, że jesteśmy otwarci na propozycję PWSZ i na to, że jeżeli PWSZ złoży wniosek – to jak traktować tą korespondencję? Ona wpłynęła: 27 września, 30 września, 21 października, w konkretnym terminie i teraz mówienie o tym, że uczelnia nie określa swoich kierunków, to czegoś nie rozumiem. To proszę powiedzieć, że Panu nie pasuje koncepcja budowy środowiska akademickiego poza AWF-em, wtedy zrozumie. Mówiąc o kosztach utrzymania hali widowiskowo-sportowej w Zielonej Górze, oczywiście miasto dokłada do hali, ale proszę zwrócić uwagę, że dokłada dużo mniej niż my do Filharmonii, bo połowę z tego i przy jednej dyscyplinie halowej. W Gorzowie Wlkp. dzięki działaniom m.in. nas radnych, rozłożyliśmy w ostatnim czasie piłkę ręczną, siatkówkę, pozostała nam z dyscyplin halowych na poziomie koszykówka. To działanie temu miało służyć, żebyśmy mieli teraz argument, że hala nie będzie żyła? Nie wierze w to, dzieciaki dalej trenują te dyscypliny, jak się im stworzy warunki hala z pewnością będzie żyła.

Tadeusz Jędrzejczak – cieszę się, że z taką troską radny mówi o tym co się w mieście dzieje, tym bardziej, że pamiętam, że niemalże wszystkie budżety uchwalane PiS zawsze był przeciwko, obojętnie jak nazywali się radni z tego Klubu. Układ komunikacyjny – przypominam, że w grudniu 1998r. podpisaliśmy umowę na projektowanie zachodniej obwodnicy Gorzowa Wlkp., koszt budowy, który był po stronie Gorzowa Wlkp. to 4mln.euro pieniędzy, które otrzymaliśmy z UE i 1mln.euro, który dołożyliśmy + 1mln.\$ na projektowanie całego odcinka, blisko 13km. Jeżeli Radny mówi, że od tamtego momentu nic się w Gorzowie Wlkp. w drogownictwie nie zmieniło to przypomnę (z pamięci, nie wszystko będę pamiętał): zbudowaliśmy trasę średnicową, poczynając od mostu, który też otwieraliśmy i byliśmy inwestorem przy moście Lubuskim, poprzez cały układ mostu Staromiejskiego, całą ul.Groblę, przebudowaliśmy wbrew opinią, awanturą jakie były na sesjach i pamiętam, żeby nie robić drogi przez Park Kopernika, udało się w następnej kadencji przekonać radnych do tego, żeby jednak tamtędy ta droga poszła, budowaliśmy cały układ komunikacyjny, budując całą średnicówkę, aż do ronda przy ul.Myśliborskiej, wybudowaliśmy ul.Wyszyńskiego, ul.Strażacką, i szereg innych ulic, nie mówiąc o ul.Wróblewskiego, torowiskach, które zostały zmodernizowane i szeregu innych rzeczach. Więc mówienie o tym, że udźwignijmy zachodnia obwodnicę, a potem będziemy robili, a nic nie robiliśmy, jest po prostu nieprawdą. Wcale sobie nie przypisuję sobie tych zasług, ponieważ bez zgody Rady Miasta i uchwał budżetowych by to było niemożliwe. Ponadto jestem zwolennikiem tezy, jeśli chodzi o halę sportową - jestem za jej budową, pod warunkiem, że ktoś mi pokaże biznes plan, że sensownie będzie można ją utrzymać. Otóż informuję Radę, że hala w Zielonej Górze nie funkcjonuje, jak mówi radny R.Sondej, że tylko odbywają się mecze koszykówki i nic więcej się nie dzieje, otóż informuję, że w hali sportowej CRS w Zielonej Górze odbyły się w 2012r. 52 imprezy, łącznie z kilkoma meczami koszykówki. Mimo, że były 52 imprezy do tej samej hali trzeba było dopłacić 4mln.zł. W związku z tym jeśli chcemy iść na 72-milionowy wydatek, następnie dokładać do tego jeszcze pieniądze, a potem dokładać do klubów, itd., ani ja, ani Rada Miasta w żaden sposób nie powinna czuć się odpowiedzialna za kondycję sportu wyczynowego. Chcę przypomnieć, kilka lat temu, Rada Miasta wbrew opinii Prezydenta, że środków finansowych, które były przeznaczone na budowę zespołu szkół artystycznych przy Filharmonii, nie zgodziła

się na budowę tego obiektu, dla mnie do tej pory, z przyczyn nie zrozumiałych, wtedy mieliśmy w budżecie oszczędności na poziomie 20mln.zł. i wtedy na sesji również tłumaczyłem to co powtórzę dzisiaj, było to w trakcie realizacji inwestycji Filharmonia Gorzowska i budowa garażu, a szkoły miały powstać między garażem a Filharmonią, mówiłem wtedy, w ramach tej inwestycji nie budujemy tego obiektu, budujemy całą infrastrukturę, granitowy podjazd, robimy plac sztuki i szereg innych rzeczy, jeśli nie zgodzimy się na budowę szkoły teraz będziemy musieli dobudować drogę, żeby dojść od ul. Walczaka, a z tych pieniędzy 8mln.zł. zostało skierowane do gorzowskich klubów. Przypominam, że w wyniku kontroli, która była w klubach wykazano na co pieniądze wydano. Nie jestem zwolennikiem tego, żeby brać na siebie odpowiedzialność za upadek piłki ręcznej, czy za niski jej poziom, czy za siatkówkę, czy jakąkolwiek inną dyscyplinę, pomagamy na takim poziomie na jakim jesteśmy w stanie. Sami przyjęliście uchwałę, które dyscypliny wspieramy, które nie, na jakim poziomie, jest zapis o tym ile środków finansowych na wsparcie sportu jest. To nie robimy innych działań w mieście, dajmy na sport wyczynowy, siatkówkę, koszykówkę, może polo zrobimy w mieście, zróbmy jeszcze 4 kluby piłkarskie, albo 8 innych, przecież dawajmy na szkolenie dzieci i młodzieży, dawajmy te pieniądze tam gdzie one są sensownie wydawane, gdzie uczestniczą w tym setki dzieci, a zastanówmy się nad tym, które dziedziny sportu w Gorzowie Wlkp. przynoszą nam splendor, popularność, itd. A od kiedy to Prezydent miasta nie chciał z nikim rozmawiać? Proszę powiedzieć kiedy Prezydent Gorzowa Wlkp. – T.Jędrzejczak był zaproszony na posiedzenie Klubu PiS? Przewodniczący mówi, że Klubem PO nie rozmawiam. Ile razy prosiłem spotkajmy się z całym Klubem. Pierwszy raz spotkałem się z większą grupą radnych wczoraj po południu, po posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów. Ilekroć przyszedłem na spotkanie z Klubem, z kim się spotkałem? Albo z Przewodniczącym J.Sobolewskim, albo Przewodniczącym R.Surowcem, albo z Przewodniczącą K.Sibińską. Nigdy z całym Klubem się nie spotkałem. Kto powiedział, że drzwi Prezydenta są dla kogokolwiek zamknięte albo, że Prezydent czegoś tam odmawia. Prezydent musi, bo pracuje inaczej niż Rada, mieć większą wiedzę, musi mieć więcej informacji, bo to wynika ze stanowiska, które pełni. Dlatego czasami więcej wiem niż radni. Środowisko naukowe – mamy szanse, jak Rada nie chce to możemy tę szansę zmarnować, na Akademię Gorzowską. Prosiliśmy PWSZ, współpracowaliśmy, dofinansowywaliśmy, robiliśmy szereg innych rozwiązań z PWSZ, ale dzisiaj trzeba sobie jasno powiedzieć. Nie ma możliwości w oparciu o PWSZ utworzenia Akademii Gorzowskiej, dlatego, że ta uczelnia nie ma ani jednego Wydziału z prawem do doktoryzowania. Powstanie Akademickiej Szkoły Wyższej spowoduje, że będą dwie uczelnie na tym samym poziomie: PWSZ i Akademicka Szkoła Wyższa w Gorzowie Wlkp. Jeśli PWSZ będzie zainteresowane tworzeniem akademickości to jesteśmy otwarci. Nikt nikomu drzwi nie zamyka, tylko musi być zgoda dwóch stron. Taką zgodę próbujemy budować. Zakończymy negocjacje z AWF-em, przedstawimy radnym koncepcję jak to chcemy zrobić i dopiero wtedy będziemy podpisywali umowy. Nikt nie chce ani PWSZ-tu skreślić, czy zamknąć, chcemy żeby to było razem. To jest małe miasto, to nie jest Kraków, gdzie co zakręt jest uczelnia, uniwersytet, politechnika, to nie Warszawa, czy inne wielkie miasto. Mamy tutaj tylu tych pracowników naukowych ilu ich mamy, zbierzmy ich razem, wytyczmy kierunki, które są niezbędne do szybkiego powołania Akademii i miejmy z tego tytułu sukces.

Zielona Góra nie dyskutowała, nikt nie dyskutował na temat, że trzeba stworzyć Uniwersytet Zielonogórski, stworzono Uniwersytet, który nie miał prawa, ekonomii i szeregu innych wydziałów. Największy wydział to Wydział Nauk Pedagogicznych, na Politechnice największy i jedyny spełniający warunki wyższej uczelni wydział to jest Fizyka i Astrofizyka i wszystko związane z tym działem nauki. Czy słyszeliście żeby ktoś dyskutował na temat Wydziału Prawa, Wydziału Lekarskiego i innych, u nas w Gorzowie Wlkp. jak chce się coś zrobić to dochodzimy do jakiejś ściany, w której od razy wszystko ma się zawalić i najlepiej żeby nie było, a potem będziemy mówili: zobaczcie, tam zrobili, tam zrobili, a u nas nie. U nas każda inicjatywa jak będzie przedstawiona będzie torpedowana, tak samo uzasadniana jak uzasadnienie do obniżenia podatku o 3zł. przy 60m² mieszkaniu w skali roku. Przełammy się w końcu, zróbmy w tym mieście tak, jak byśmy chcieli dla naszych marzeń, zróbmy to a nie rozbijajmy tego wszystkiego co jest sensownie poukładane wynikiem pracy wielu miesięcy, a czasami i lat. Proszę bardzo, zrobimy jak chcecie, zlikwidujemy jeden budynek, drugi, jedną instytucję, trzecią, nie ma żadnego problemu. Jestem tylko ciekaw jakie są tego motywacje, bo na pewno nie są to motywacje, które mają służyć rozwojowi miasta jako stolicy województwa; są to motywacje o charakterze politycznym i wynikają z niechęci do mnie. Wiem, że mam trudny charakter i czasami więcej powiem niż powinienem, ale taki charakter mam i nie ma zamiaru go na stare lata zmieniać. Jestem przekonany, że w większości spraw, które zrobiliśmy w mieście miałem rację, gdybyśmy tego wtedy nie zrobili, nie przekonałbym radnych, to by dzisiaj wielu rzeczy w mieście, które są niezbędne do jego statusu, do jego poziomu, do tego w jaki sposób miasto jest postrzegane, by nie było. Lalibyśmy asfalt na ulicach, robilibyśmy chodniki i przystanki, nic by z tego nie wynikało, nie zrobilibyśmy wielu spraw, która są niezbędne do tego żeby miasto funkcjonowało. To miasto mniejsze jak Zielona Góra, ma uniwersytet, ma politechnikę, ma 2 pływalnie, ma filharmonię, jaką ma, taką ma, ale ma. Ma muzeum, jedno, drugie, będą budowali planetarium, zoo będą robili, przecież jakbym dzisiaj wystąpił przed Radą i powiedział zróbmy zoo, bo mamy kilkaset hektarów ziemi, to byłaby taka awantura, że koniec świata. Tak nie można miasta budować, trzeba liczyć możliwości i pieniądze. Jeśli się z tym nie zgadzacie to zaproponujcie inne rozwiązanie, ale rozbijanie budżetu na sesji budżetowej, gdzie się oficjalnie żadnych wniosków nie złożyło tylko listę życzeń, jest niemożliwe do spełnienia. To co dzisiaj przedstawiałem nie wynika przecież z tego, że uparłem się, żeby robić to czy tamto, tylko wynika z tego, że to jest realne do wykonania i będzie służyło mieszkańcom 120-tysięcznego miasta. Gdybym wystąpił o poszerzenie granic miasta też by był tu dym. A to same korzyści, zwiększenie budżetu, zwiększenie liczby mieszkańców i 100mln. premii dla miasta. Kto z Rady wystąpił na sesji publicznie i powiedział: bierzmy się za to, rozmawiajmy z gminami ościennymi, z radnymi porozmawiajmy. Nikt, dlatego, że całe założenie, które trwa od lat w naszym mieście, od czasu kiedy H.Woźniak był Prezydentem, zabić Prezydenta za wszelką cenę. Zrobić wszystko żeby się nie udało, a potem wytykać, że się nie udało. Hali nie zbudowałem. Od 15 lat każdego roku, kiedy kończę kadencję, co 4 lata składam sprawozdanie mieszkańcom Gorzowa Wlkp. z tego co obiecałem i w jaki sposób słowa dotrzymałem. Zrobię to samo za rok. Wiem dlaczego zrobiłem tak, a inne były motywacje, wcale się tego nie wstydzę i mogę powiedzieć mieszkańcom w każdej chwili, dzisiaj, dlaczego nie powstała hala, a były potrzebne inne inwestycje,

które zostały przez nas zrealizowane. Przepraszam, za mój długi wywód, wiem nie lubicie jak mówię, wolicie jak mnie na sesji nie ma i wtedy krzyczycie, że mnie nie ma i dziennikarze o tym piszą. A dzisiaj żeby Was zadowolić, że jestem tak długo, to pozwoliłem sobie przedłużyć swoją wypowiedź.

Jerzy Sobolewski – cieszymy się, że Prezydent tak dużo mówi i tak ładnie, żeby jeszcze robił to byłoby zdecydowanie lepiej. Rzeczywiście znamy wszystkie zasługi Prezydenta, ale miasta tego typu nam odjeżdżają w Polsce, a to nie jest tak, bo można byłoby robić więcej i lepiej. Wszyscy robią, dostajemy duże pieniądze z ZIT-ów to zasługa PO, nie innego Rządu, nie innych ludzi, tylko PO, Prezydent zapomniał o tym powiedzieć. Twierdzi, że to On te pieniądze załatwił. Proszę podziękować PO.

Tadeusz Jędrzejczak – jeśli Przewodniczący pozwoli. Nic nie mówiłem, że załatwiłem jakiegokolwiek pieniądze, nigdy nie stwierdziłem, że załatwiłem jakiegokolwiek pieniądze. Jako Prezydent Miasta negocjowałem kwestie przydziału środków dla miasta w wielu płaszczyznach, ale nie przypisywałem sobie żadnych zasług. Pieniądze, które Polska dostała nie są wynikiem działań partii rządzącej, a wynikiem budżetu UE uchwalanego przez Parlament Europejski, który decyduje o tym, które państwo ile pieniędzy dostanie. I bez względu na to, poza Rządem, który doprowadził do wprowadzenia Polski do Unii, bo to było dyskutowane w Polsce, wtedy PiS miał wątpliwości, to chcę przypomnieć, wszystkie Rządy po kolei pracowały nad pieniędzmi pomocowymi, nad kontraktami z UE, i obojętnie kto dzisiaj byłby Premierem to i tak środki finansowe do Polski z uwagi na wskaźniki, które w UE są, bo w Unii się niczego nie załatwia, tylko są procedury, które również nas jako miasto obowiązują. I bez względu na to by był to z wyników wielkości, PKB, liczby mieszkańców środki finansowe Polska by dostała. Może na inne priorytety, nie na kolej, a na lotniska, może nie na autostrady, a na rolnictwo, czy coś inne, ale to wynika z tego, że jesteśmy członkami UE. Tak to wygląda, PO mogę oczywiście podziękować z całego serca, jeśli Przewodniczącemu na tym tak zależy, ale muszę być pełny i komplementarny: PO i PSL, który również przyczynił się do tego, że miasto Gorzów Wlkp., dostało pieniądze na ZIT, i które wynika z polityki miejskiej, przepisów UE, przelicznika, algorytmów, itd. Skoro tak to PSL i PO serdecznie dziękuję.

Sebastian Pieńkowski – wszystkie wnioski, które formalnie zostały złożone zostały rozpatrzone, te które złożyliśmy ostatnio są nieformalne. W związku z tym chciałem przypomnieć kilka faktów, dwóch radnych z Klubu PiS złożyło do 30 września, w sumie 20-kilka wniosków i do dziś nie mamy odpowiedzi w jaki sposób formalnie zostały one rozpatrzone. Można stwierdzić, że Prezydent uprawia dzisiaj politykę, o to nie miałbym pretensji, ale uprawia niestety brudną politykę. Tak naprawdę identycznie Prezydent reaguje na wnioski złożone formalnie i nieformalnie. Nie szuka Prezydent dialogu, chyba, że dialog polega na tym, że Prezydent rozpatruje wnioski tak, że nie rozmawia o tym na Komisjach, tylko od razu rzuca budżet w ostatnim terminie i tam niech sobie radny szuka, czy p.Tadeusz Jędrzejczak był łaskaw spojrzeć czy nie spojrzeć, we wnioski. Proszę nie żonglować tutaj tym, że wniosek był formalny i nieformalny, bo tak naprawdę wnioski formalne też nie były rozpatrywane, przynajmniej radnych Klubu PiS nie były rozpatrywane.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że z prośbą o udzielenie głosu zwrócił się Kanclerz PWSZ.

Roman Gawroniak – Kanclerz PWSZ w Gorzowie Wlkp. – dużo łatwiej mówić teraz, po wystąpieniu Prezydenta Miasta, który odwołał się do doświadczeń zielonogórskich. Również myślę o tych doświadczeniach zielonogórskich, sukces Uniwersytetu Zielonej Góry, to wynik przede wszystkim bardzo ścisłej współpracy władz miejskich z władzami uczelni. Chcemy do tego modelu też wejść i w tym modelu funkcjonować. Uczelnia złożyła 2 wnioski o dofinansowanie, cieszę się, że Prezydent powiedział, iż jest kwestia możliwości przynajmniej jednego z nich rozważenia dofinansowania, w kwocie 1,6mln.zł. do laboratorium Środowiskowego. Sytuacja jednak w sensie formalnym wygląda tak, stąd moje wystąpienie i prośba abyście to jednak dzisiaj procedowali, gdyż 2 dni temu, w obecności pracowników Urzędu Miasta, Marszałek E.Polak, jednoznacznie stwierdziła, że konkurs zostanie otwarty do 31 stycznia 2014r. a uczelnia jeżeli ma składać wniosek do tego konkursu to musi wiedzieć czy jest wsparcie ze strony miasta, jeżeli chodzi o wkład własny. Jak się składa wnioski europejskie to trzeba od razu zadeklarować, bądź też nie, będziemy szukali wtedy innych wariantów. Proszę aby dzisiaj procedując ten wniosek formalny zechciała rada nas uwzględnić w budżecie miasta. Czuję się upoważniony do tego wystąpienia pisemnym zaproszeniem do udziału w dzisiejszej sesji przez Prezydent A.Nowak. Nie jest tak, że uważamy, że PWSZ jest pępkim świata w Gorzowie Wlkp. Od ponad roku jesteśmy w stałym dialogu z Wydz.Zamiejscowym i władzami AWF-u Poznańskiego. To jest bardzo trudny dialog, to bardzo trudne tematy do omówienia, ale cały czas ten dialog trwa. Nie jest tak, że jesteśmy odporni na jakiegokolwiek argumenty. Jednakże dziś potrzebujemy pomocy, przez ostatnie 15 lat rozwijamy się w niezłym tempie, oczywiście, że jak się startuje od zera nie wszystko ma się od razu, stąd walka Rektor E.Raczyńskiej o pierwsze uprawnienia doktorskie jest tak trudna. Zbliżamy się do tego, aby ten wniosek złożyć. Jesteśmy mocno zmobilizowani, przygotowani merytorycznie, dwie habilitacje w tym roku, w tym jedna spośród Państwa kolegów, p.P.Leszczyńskiego, są dowodem na to, że nie zasypiamy gruszek w popiele. Jesteśmy również aktywnym uczestnikiem życia gospodarczego miasta. Przypominam, że uczelnia tu umiejscowiona daje podatki temu miastu. Przez ostatnie 15 lat podatkiem od nieruchomości i PIT zasilaliśmy kasę miasta, jesteśmy z tego powodu dumni i chcemy, żeby ten nasz głos był w mieście słyszalny. Bardzo proszę o uwzględnienie tego wniosku.

Marek Surmacz – rozmawiamy o budżecie po raz kolejny, miałem niewielką przerwę w funkcjonowaniu na bieżąco w mieście, ale jak wróciłem do Rady Miasta w kolejnej kadencji to przyznaje, że ani charakter dyskusji nad projektami budżetu, w kolejnych latach, ani też atmosfera nie zmieniają się. Jak wygląda gospodarka finansowa w mieście? Bardzo często Prezydent narzekał, dzisiaj powoływał się na ten argument, że nie możemy zwiększać sztywnych wydatków w mieście, ale to, że dzisiaj poziom swobody gospodarowania finansami w mieście, czy zakres tej swobody jest coraz węższy, to jest następstwo polityki finansowej Prezydenta Miasta za ostatnich 15 lat. Wystarczy przejrzeć tylko budżet i spojrzeć na wydatki np.osobowe w strukturze wydatków poszczególnych jednostek, to jeśli one zbliżają się do 60% to nie jest to normalne. Każdy to funkcjonuje w normalnym biznesie i prywatnych interesach, gdyby miał wydawać w firmie 60%, a może i blisko 70% na wydatki osobowe to jest bardzo poważne samoograniczenie. Koszty administracyjne w naszym mieście są bardzo wysokie, żeby mogły być wysokie to trzeba zgromadzić te środki najpierw,

więc co robimy? Prezydent przez całe lata kasuje po maksymalnych poziomach wysokość podatków. Dzisiaj szydzi z tej minimalnej obniżki, raptem uszczuplającej 600tys.zł. w dochodach miasta, a przecież w kolejnych latach jechaliśmy na podstawie tego jak wytyczał Minister Finansów w najwyższych poziomach. To rzutuje przy planowaniu gospodarczym, społecznym na normalne funkcjonowanie. Miasto Gorzów Wlkp. jest miastem bardzo drogim. Na dzisiejszą sesję Prezydent Miasta nie przyniósł nam projektu uchwały o podwyższeniu cen biletów w komunikacji miejskiej. Z jakich powodów? Wiem, że konsultacje w tej sprawie prowadził i wskazał propozycje rozwiązań w tym zakresie. Jak mówimy więc o budżecie wyborczym, czy jak w ogóle dyskutujemy już w atmosferze wyborczej to powstrzymywanie tego typu inicjatyw, wydawałoby się koniecznych, bo skoro gdzieś się urodziły jako konieczne, a potem powstrzymane, to z jakich powodów, domniemam, że z powodów wyborczych, zostały one na razie powstrzymane i być może w ogóle nie będą procedowane w br. bo będą psuły klimat wyborczy w naszym mieście. Zdecydowanie jak słucham Prezydenta Miasta dzisiaj, w tej debacie budżetowej, to słyszę go dokładnie takiego samego w każdym roku poprzedzającym rok wyborczy. Przypominamy sobie te wizje wielkich inwestycji, nierealizowanych zupełnie, bo zagospodarowanie schodów donikąd było już kilka razy poruszane. Teraz pokazywanie kolejnych koncepcji zabudowy, czy architektonicznych rozwiązań na terenie miasta, obiektów zaniedbanych, porzuconych jest też przypominane regularnie przy każdej okazji, kiedy dyskutujemy o kolejnych ładnych, pięknych wizjach. Jeżeli gazeta, któraś w robieniu dobrej propagandy, prezentuje koncepcję architektoniczne rozwiązań na wiele obiektów, najczęściej prywatnych obiektów, to nie jest zasługa Prezydenta Miasta, tu trzeba oddać część prywatnym inwestorom. Proszę sobie wyobrazić jak wyglądałoby miasto Gorzów Wlkp. gdyby nie inwestowali prywatni deweloperzy na obrzeżach miasta i nie budowali nowych osiedli, funkcjonalnych z lokalami przeznaczonymi na funkcje handlowe, usługowe, z parkingami przestronnymi. Nasza funkcja ogranicza się do przyjęcia planu przestrzennego zagospodarowania, potem administracja miasta w zgodzie z tym planem wydaje decyzje o pozwoleniu na budowę, ale to nie są pieniądze publiczne. Nie ulegajmy złudzeniom, że Gorzów Wlkp. się rozwija dlatego, że taka jest polityka miejska. Nie, my wykonujemy nasze podstawowe obowiązki, które do nas należą, stanowimy prawo, ale stanowimy je w bardzo ograniczonym zakresie. Gorzów Wlkp. w większości obszarów, jeśli chodzi o tereny możliwe do zainwestowania nie ma planu przestrzennego zagospodarowania, Prezydent inicjuje takie palny epizodycznie, po to tylko, żeby zrealizować jakiś własny cel. Najczęściej jeszcze w sposób konfliktujący środowiska, w ten sposób, że tak uważam, jak ktoś się ze mną nie zgadza to znaczy, że robi coś wbrew interesom miasta. Nie, postępowanie Prezydenta Miasta nie w każdej sprawie i nie za każdym razem służy dobrym interesom miasta. Prezydent Miasta Tadeusz Jędrzejczak w Gorzowie Wlkp. już kieruje administracją 15 lat, w tym czasie urosło i dojrzało już pokolenie gorzowian, młodych gorzowian i co oni widzą? Widzą to, że Prezydent uzasadnia, że potrzebna jest Filharmonia - nie kwestionuję, że jest potrzebna, tylko jak pomysł powstał budowy Filharmonii, w 2005r. lub 2006r. było rozstrzygnięcie przetargu w okresie lata, pamiętam szerokie dyskusje, to sporne było wydatkowanie na budowę Filharmonii 60-kilka milionów złotych, w wybudowana została kosztem ok.130mln.zł. z udziałem 30mln.zł. dotacji z UE, które w istocie w tej chwili ograniczą nas w

swobodzie zarządzania tą Filharmonią, ale nie we wszystkim, tamte warunki obwarowujące zakres wpływu są właściwie kadrowe bardziej niż przedmiotowe, kadrowe w zatrudnieniu podstawowym, nadbudowywaniu ewentualnie zatrudnienia na rzecz rozbudowy orkiestry filharmonicznej, która miałaby być porównywalna jeśli chodzi o poziom wykonawstwa do np. filharmoników berlińskich, szczecińskich, albo poznańskich. Jesteśmy młodą Filharmonią i nie wszystko trzeba zbudować w ciągu 5 lat, ale w kolejnych 15 czy 20 latach. Zwróćmy uwagę, że Prezydent Miasta tak lekko bardzo przechodzi nad niezrealizowaniem i mówi: przyznaję się do błędu, tak obiecywałem ale nie zrealizowałem. Odpowiedzialność, odpowiedzialnego człowieka polega na tym, że jak się do czegoś zobowiązuje i mówi - wybuduje, to znaczy tyle samo co podejmuje zobowiązanie, że wybuduje. A jeśli mówi, że wybuduje, a nie ma do tego podstaw merytorycznych to okłamuje. Oszukuje opinię publiczną. Trzeba zwrócić uwagę, że Gorzów Wlkp. jest jednak miastem ciągle się wyludniającym, to jest brutalna prawda. Prognozy, do których mamy dostęp wskazują, że liczba ludności w naszym mieście będzie maleć dlatego, że generacja starszych osób będzie odchodzić, a młodzi ludzie w wieku 30-40 lat, mający dzieci w wieku około maturalnym lub lekko ponad gimnazjalnym doskonale sobie zdają sprawę, bo te dyskusje w domach są prowadzone i co młodzi ludzie mówią o perspektywach funkcjonowania w naszym mieście? Wystarczy czytać artykuły, opinie na forach: nie jesteś w układzie, nie masz perspektyw rozwoju, perspektyw zahaczenia się. Do czego dochodzi w naszym mieście? Opiswany jest konkurs na zatrudnienie szeregowego urzędnika w Urzędzie Miasta, zgłasza się 130 czy 140 osób spełniających wymagania formalne żeby uczestniczyć w tym konkursie. Na jedno stanowisko miejskiego urzędnika. To pokazuje skalę zaniedbań w funkcjonowaniu naszego miasta, że właściwie nie ma alternatywy, nie masz pracy w urzędzie, czy w administracji, to musisz się ewakuować z tego miasta, bo biznes nie jest w stanie chłonąć, bo się zastał, bo go nie ma. Ludzie z wyższym wykształceniem siedzą dzisiaj na kasach w Tesco, w Biedronkach. Jeszcze 5-7 lat temu uznawali takie zatrudnienie za poniżające, a dzisiaj są w sytuacji bez wyjścia, muszą to robić, bo inaczej nie przeżyją, nie przevegetują. Gorzów Wlkp. nie będzie się rozwijał, bo staje się miastem drogim w ogóle w funkcjonowaniu. Jeśli nadbudowaliśmy, naddaliśmy dziesiątki milionów złotych na budowę Filharmonii, jeśli wydaliśmy, moim zdaniem absolutnie bez sensu, kilkudziesięciu milionów na wybudowanie stadionu z okazji Grand Prix i dofinansowujemy zobowiązanie wcześniej podjęte z woli Prezydenta Miasta, to nie występujemy dzisiaj w roli tego pokrzywdzonego, na którym są wymuszane jakieś decyzje, bo Prezydent T.Jędrziczak sprawił, że sytuacja finansowa w dzisiejszym Gorzowie Wlkp. taka jak jest, że są ograniczone możliwości na budowanie tego co ma stymulować gospodarkę, edukację, kulturę, bo wszyscy mają ręce związane, układ jest jakby zamknięty. Nie zapominajmy też o tym, że Prezydent Miasta, jak to z dumą podkreślał, 120-tysięcznego, staje pod oskarżeniem podżegania do przestępstwa, które jest haniebnym przestępstwem, przymuszania ludzi przedsiębiorczych w naszym mieście do działania na szkodę swoich spółek, swoich biznesów. Pod takim zarzutem nie stoi w Polsce żaden wysoki funkcjonariusz czy urzędnik administracji państwa, podżegania, przekładając to na język dosadniejszy, jest to wymuszanie, jest to wykorzystanie wpływu i zmuszenie kogoś do złego, niekorzystnego rozporządzenia swoim majątkiem. Pod takim zarzutem stoi Prezydent Miasta 120-tysięcznego, z

którego mówi, że jest dumny. Stoi pod oskarżeniem, póki nie jest wina udowodniona jest w myśl prawa nie winny, ale fakty mówią to, że pojechał, czy poszedł, że rozmawiał, że Prokuratura uznała to za udowodnione i z takim oskarżeniem staje. I to piętno

Jerzy Sobolewski – zwracam uwagę: o budżecie rozmawiamy.

Marek Surmacz – mówimy o budżecie, o skutkach rządów w naszym mieście. A nie pozostaje bez wpływu, Prezydent mówi o budowie dobrego zaufania w mieście dla inwestorów. Jak się wie o kimś, że dopuszcza się takich praktyk to wiarygodność takiego człowieka w ocenie innych ludzi, którzy szanują pewne wartości nie jest zbyt wysoka. W nawiązaniu do wystąpienia Kanclerza R.Gawroniaka – Prezydent powiedział, spoko, podejźmy do tego tematu za chwilę, po nowym roku – to też jest moda Prezydenta, bardzo często w ten sposób mówi: dzisiaj nie, dzisiaj macie w taki sposób uchwalić budżet w jaki Wam go przedłożyłem, a portem przyjdźcie do mnie, napiszcie jedną, drugą, kolejną interpelację, bo nie wiele jest takich czynności w naszym mieście, które się wykonuje na pstryk, dzisiaj wniosek, jutro komisja, a pojutrze wycinka drzew.

Jakub Derech-Krzycki – że będzie dzisiaj tak wyborczo to można było się domyślać, że będziemy słuchali wystąpień kandydatów na Prezydenta to nie wszyscy się spodziewali. Nieprawdą do końca jest, że na Komisji Gospodarki padały jakieś wnioski ze strony PiS, bo padały raczej jakieś propozycje apelu do Prezydenta, żeby o niektórych rzeczach zechciał pomyśleć i przedstawił je w ramach autopoprawki, a lista propozycji względem składanych dzisiaj wniosków była znacznie szersza i znajdowały się tam pozycje (myślę, że można powiedzieć bez obrazy) bezsensowne, bo jak padała informacja, że z bardzo wstępnych obliczeń wynika, że remont ul.Matejki będzie kosztował 10mln.zł. to wśród tych propozycji było, żeby wyremontować ul.Matejki za 5mln.zł. W związku z powyższym pewnie nie wszystkie te propozycje lub wszystkie łącznie w jednym zbiorze było traktować poważnie. Radnemu S.Pieńkowskiemu powiem: proszę nie zarzucać, że Prezydent jedne wnioski traktował poważnie drugie nie poważnie, bo procedura wg. której pracujemy nad uchwałą budżetową wyraźnie mówi, że to ustosunkowanie się do złożonych wniosków odbywa się ze strony Prezydenta Miasta, Skarbnika lub Jego Zastępców, na ostatnim planowanym posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów, takowe posiedzenie się odbyło. W procedurze mamy wyraźnie zapisane, że jeśli Prezydent uwzględnia złożone wnioski to ujmuje je w autopoprawce. W związku z powyższym czynienie zarzutu, że nie poszła jakas ekstra odpowiedź na te wnioski jest nieuprawnione. Sporo czasu minęło od momentu kiedy zakończyliśmy przerwę, przykro, że koledzy, którzy napisali swoje poprawki nie zadbali, żeby radni mogli je dostać. Nie prosiłem o to, słysząc komentarze stąd sobie i w jaki sposób Prezydent ma sobie je zdobyć, (przepraszam, że słyszę, ale odległość jest taka, że jak ktoś mówi to słychać). Stąd proponowałbym, że zanim przejdziemy do procedury głosowania, żeby autorzy jeszcze raz cały wniosek odczytywali i wtedy abyśmy mogli wniosek po wniosku, po jego odczytaniu głosować, żebyśmy wiedzieli co robimy, a autorów prosiłbym żeby, tam gdzie będzie mowa w szczególności o zmniejszeniu gdzieś, jakiś pieniędzy z budżetu, jak np.będzie to przy budżecie obywatelskim, żeby wyraźnie mówili, tu będziemy zmniejszali te pieniądze, które miały być przeznaczone na budżet obywatelski, itd., abyśmy wiedzieli nad czym głosujemy.

Mirosław Rawa – czy budżety uchwalane przez ostatnie lata przyczyniły się do jakiegoś niespotykanego rozwoju Gorzowa Wlkp., czy na tle innych miast nasze miasto nabrało takiego przyśpieszenia gospodarczego i zamożność mieszkańców rośnie? Czy mamy powód do dumy? Myślę, że rozmawiacie z działaczami gospodarczymi, z mieszkańcami Gorzowa Wlkp., wszyscy mamy okazję chodzić po centrum miasta i jeżeli w ten sposób będziemy oceniali te nasze wysiłki i uchwalanie kolejnych budżetów, sposób postępowania Prezydenta to chyba coraz więcej osób nabiera wątpliwości czy to jest właściwy kierunek. Zawsze Radę Miasta namawiam do tego, żeby była poważnym partnerem dla Prezydenta, zwłaszcza Prezydenta, który zarządza w taki sposób autokratyczny, w taki sposób jak mieliśmy okazję słuchać Jego wypowiedzi, czyli od rzeczy drobnych do bardzo znaczących, w zasadzie wszystko razem, kapusta z grochem. Uważam, że ten sposób zarządzania nie daje dobrych efektów i gdyby rada była bardziej twardym partnerem, korygującym te wady zarządzania, myślę, że byłaby szansa na lepsze wyniki tego zarządzania. Wiem, że to jest bardzo trudne, dzisiaj po raz kolejny próbowaliśmy ustawić Radę w roli partnera, nie udaje się. Te nieznaczące poprawki na drobne kwoty, mając w głowie taki namysł na ile inwestycje z budżetu miasta wpływają na rozwój Gorzowa Wlkp. to te poprawki, które zgłaszamy, może nie są aż tak bardzo istotne. Chciałbym zwrócić uwagę na jeden z wniosków, który zgłosił mój Klub, a do którego jestem jakoś szczególnie przywiązany ze względu na to, że jako radny, jeszcze jako członek zarządu miasta, miałem okazję pracować przy powstaniu PWSZ, uczelni, której losy zawsze były związane blisko z samorządem, jej powstanie było wspierane przez samorząd i jest mi znana jakaś taka nieracjonalna niechęć Prezydenta do tej uczelni. Namawiam Radę aby wziąć pod uwagę to co mówił p.Gawroniak, sama uczelnia do nas występowała o pomoc, jako Klub ten wniosek powtórzyliśmy. Byłoby czymś nieracjonalnym żeby dzisiaj Rada Miasta odmówiła tej współpracy i odrzuciła wniosek uczelni. Też wniosek, który wypływał z bardzo wielu wypowiedzi w Radzie Miasta, wygłaszanych przez Przewodniczących Klubów i poszczególnych radnych. Chciałbym bardzo namawiać do poparcia tego wniosku. Jeżeli są jakieś dwa kierunki deklarowane dojścia do Akademii Gorzowskiej, chociaż zawsze powtarzam, że nie szczebel administracyjny decyduje o wartości uczelni, a kierunki i to jaki dyplom studenci mogą zdobyć. Także to czy będą bardziej atrakcyjni na rynku pracy, niż to czy jest to akademia czy zwykła uczelnia. To daje szansę młodym ludziom na rynku pracy i na tym powinniśmy się skupiać, ale skoro są te dwa kierunki dążenia do Akademii Gorzowskiej, przy pomocy AWF i PWSZ, to jeżeli wspieramy tak mocno, przejmujemy obiekty, których utrzymanie będzie nas bardzo dużo kosztowało, może przez wiele lat, zwiększają koszty funkcjonowania miasta, w przypadku AWF-u poznańskiego, to dlaczego nie zainwestować tak niewiele w rozwój drugiej uczelni, która może będzie istotnym elementem budowania tego wyższego poziomu akademickiego Gorzowa Wlkp. Do tego Radę namawiam.

Jerzy Sobolewski – w związku z brakiem chętnych do dyskusji zamykam dyskusję.
Roman Sondej – w imieniu wnioskodawców chciałbym zgłosić pewną korektę zgłaszanych wcześniej poprawek. To nie jest tak, że radni PiS mówią: nie, bo nie. Radni PiS są otwarci na konstruktywną dyskusję, na merytoryczne i rzeczowe argumenty. Odpowiedź Prezydenta Miasta, w odniesieniu do koncepcji przebudowy ul.Myślińskiej i dalej ul.Szczecińskiej, przekonała nas. W tym zakresie nasza

poprawka jest bezprzedmiotowa. Zaoszczędziliśmy w ten sposób 500tys.zł., szybka korekta poprawki wygląda następująco: dla PWSZ chcielibyśmy przeznaczyć 1,6mln.zł., pozostałe 400tys.zł. powiększy pulę zmniejszoną dla Filharmonii, czyli tam nie będzie potrącenia 1mln.zł., tylko 600tys.zł. Wniosek dz. 758 – różne rozliczenia, rozdz.75818 – rezerwy ogólne i celowe – 4810 –rezerwy było 3.995.132,00zł., chcielibyśmy zdjąć 2mln.zł. z tej kwoty, po zmianie zostanie 1.995.132,00zł. Prosiłbym Skarbnika, bo ja mam świadomość, proszę zwrócić uwagę i trochę muszę tutaj zaprotestować przeciwko głosowi radnego J.Derech-Krzyckiego, który mówi, że radni pracują nie w takich warunkach w jakich powinni pracować, ale nie poczuwam się do winy. Zostaliśmy zaskoczeni autopoprawką, przygotowaliśmy w krótkim czasie materiał i teraz pracujemy w takich warunkach jakie określił Prezydent i radni, bo proponowaliśmy przełożenie posiedzenia za 3 dni, żeby wszystkie materiały były w ręku. Nie zyskało to akceptacji radnych, więc proszę o wyrozumiałość. Jeśli Skarbnik będzie miała propozycje albo kwestie formalne, związane z wysokościami, to proszę o uszczegóławianie. Jeśli trzeba będzie poproszę o przerwę, abyśmy mogli doprecyzować, ale w innych warunkach tego przygotować nie mogliśmy.

Małgorzata Zienkiewicz – kwota rezerwy ogólnej 2.147.902,00zł. – w kwocie tej umieszczone jest 1,5mln.zł. z przeznaczeniem na zadania, które mają być wyłonione w ramach tzw. budżetu obywatelskiego. Dodatkowo, ponieważ nie wiemy czy wszystkie zadania będą bieżące, 500tys.zł. zostało ujęte w rezerwie celowej jako wydatki majątkowe. Zdjęcie z rezerwy ogólnej spowoduje, że nie będziemy mogli zrealizować przegłosowanych przez mieszkańców zadań.

Roman Sondej – chciałbym dopytać: ok.2mln.zł. w rezerwie ogólnej i 500tys.zł. na celowe, wcześniej była kwota 3, 995mln.zł. – z czego ta różnica wynika?

Małgorzata Zienkiewicz – dlatego, że nie ma zadań wyłonionych w trakcie konsultacji społecznych w ramach tzw.budżetu obywatelskiego i nie można tych zadań ująć w poszczególnych podziałkach klasyfikacji budżetowej, to jedynym wyjściem było ujęcie jako rezerwa. Właśnie nie jest na konkretne zadania, bo te zadania dopiero będą wyłonione w trakcie głosowania przez mieszkańców, ale kwota, którą Prezydent obiecał, że będzie wynosiła 2mln.zł. w ramach konsultacji społecznych została ujęta jako 1,5mln.zł. w rezerwie ogólnej i 500tys.zł. w rezerwie celowej, gdyby zadania przegłosowane okazały się inwestycjami.

Roman Sondej – czy wniosek ma uchybienia formalne?

Małgorzata Zienkiewicz – formalnych – nie.

Mirosław Rawa – to jakieś granice obłudy są przekroczone, jeżeli pytam Skarbnika ile są niedoszacowane wydatki na oświatę - 18mln.zł., a Skarbnik podaje nam radnym, że jest nadwyżka dochodów nad wydatkami. Jaka nadwyżka dochodów nad wydatkami? Jeszcze z tej nadwyżki spłacamy kredyty. Jakie kredyty? Jak radni zgłaszają jakiś wniosek to okazuje się, że budżet jest policzony do co złotówki. To jest totalna lipa.

Robert Surowiec – niepotrzebne są te emocje, jest to specyficzna sesja, mam wrażenie, że Skarbnik ma rację i chce dobrze, bo w rezerwie ogólnej jest zapisana kwota 1,5mln.zł. na budżet obywatelski i musi być 0,1% minimalna kwota rezerwy ogólnej, to jest bezdyskusyjne. W związku z tym wnoszę o przerwę i skoro jest taki wniosek to lepiej znaleźć inne źródło finansowania, bo uszczuplimy budżet obywatelski, a tego nie chcemy. Wniosek o przerwę, zrobmy to bez stresu i nie obrażamy się na siebie.

Jerzy Sobolewski – ogłasza przerwę.

Po przerwie.

Roman Sondej – po dyskusji w kuluarach do konaliśmy jeszcze jednej zmiany w poprawce, uznaliśmy, że z różnych przyczyn, w między czasie pojawiały się jeszcze głosy w jaki sposób rezerwa została zaplanowana, uznaliśmy, że środków przewidzianych na rezerwy ogólne i celowe nie będziemy ruszali. Mam nadzieję, że to uspokoi atmosferę dyskusji. Na proponowane poprawki potrzebujemy 2,2mln.zł. kwotę chcielibyśmy uzyskać następująco: 1mln.zł. chcielibyśmy uzyskać zmniejszając wydatki w dz.750 – administracja publiczna, rozdz.75023 – urzędy gminy, § 4010 – wynagrodzenia osobowe pracowników, przed zmianą jest 20.184.300,00zł. po zmianie będzie 19.184.300,00zł. – 1mln.zł. zmniejszenia w dz. administracji publicznej

Grażyna Wojciechowska – czy pobory administracji to pobory szeregowych pracowników, którzy od 5 lat nie mieli podwyżki i zarabiają 1200zł. czy 1300zł.? Proszę precyzyjnie.

Jerzy Sobolewski – radny R.Sondej przedstawił skąd.

Roman Sondej – sędzę, że bardziej precyzyjnie nie można: dz.750 – administracja publiczna, rozdz.75023 – urzędy gminy, § 4010 – wynagrodzenia osobowe pracowników, – 1mln.zł. kwota w części przeznaczona na dofinansowanie wkładu własnego do projektu „Laboratorium środowiskowe” dla PWSZ, całkowita wysokość projektu 1,6mln.zł. W tej chwili próbujemy tę kwotę zasilić milionem złotych.

Jakub Derech-Krzycki – uważam, że doprowadzamy do jakiejś przedziwnej sytuacji, bo po przerwie mamy do czynienia z innymi wnioskami niż te które zostały zgłoszone przed zamknięciem dyskusji. Nie było żadnego takiego wniosku w tej puli zgłoszonej przez Klub PiS, gdzie zabieralibyśmy z administracji, z części na wynagrodzenia pracowników na wkład własny, do być może słusznego projektu PWSZ-u, już przeszliśmy go głosowania i na etapie głosowania następuje zamiana tych wniosków na zupełnie inne. Protestuje przeciwko czemuś takiemu.

Jerzy Sobolewski – ale po to była przerwa żeby radny się dowiedział, dokonać ustaleń ze Skarbnikiem

Roman Sondej – każde inne źródło i każdy inny przypadek będzie tak samo traktowany. Należy sobie odpowiedzieć na pytanie czy jako radni jesteśmy zdecydowani na to żeby znaleźć gdziekolwiek środki na te 3 propozycje zwiększenia wydatków? A zadaniem radnych i służb Prezydenta będzie zalatanie dziury w tych działach z których proponujemy.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku Klubu Radnych PiS o zdjęcie z dz.750 – administracja publiczna, rozdz.75023 – urzędy gminy, § 4010 – wynagrodzenia osobowe pracowników – 1mln.zł. z przeznaczeniem na dofinansowanie wkładu własnego do projektu „Laboratorium środowiskowego” dla PWSZ, głosowało 11 radnych, przy 11 przeciwnych i 2 wstrzymujących się.

Jerzy Sobolewski – wniosek o reasumpcję wyników głosowania. Wpłynął wniosek Klubu Radnych PiS o głosowanie imienne nad wnioskiem – załącznik nr 36 do protokołu. Zarządza głosowanie imienne.

Jan Kaczanowski – przeprowadziła głosowanie imienne. Lista głosowania stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

W głosowaniu imiennym za przyjęciem wniosku Klubu Radnych PiS o zdjęcie z dz.750 – administracja publiczna, rozdz.75023 – urzędy gminy, § 4010 – wynagrodzenia osobowe pracowników– 1mln.zł. z przeznaczeniem na dofinansowanie wkładu własnego do projektu „Laboratorium środowiskowego” dla PWSZ, głosowało 11 radnych, przy 11 przeciwnych i 3 wstrzymujących się – **wniosek nie został przyjęty przez Radę Miasta.**

Roman Sondej – zdjęcie kwoty 1,2mln.zł. z Filharmonii Gorzowskiej, dz.921 - kultury rozdz.92113 - centra kultury i sztuki, § 2480 - dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury, przed zmianą jest 8.260.000,00zł. będzie po zmianie: 7.060.000,00zł. – proponujemy z tej kwoty 600tys.zł. na wkład własny dla projektu „Laboratorium środowiskowe”, 300tys.zł. na dofinansowanie międzynarodowego konkursu na projekt hali widowiskowo-sportowej i 300tys.zł. na modernizację stadionu Warty.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku Klubu radnych PiS o zdjęcie kwoty 1,2mln.zł. z Filharmonii Gorzowskiej, dz.921 - kultury rozdz.92113 - centra kultury i sztuki, § 2480 - dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury, przed zmianą jest 8.260.000,00zł. będzie po zmianie: 7.060.000,00zł. – proponujemy z tej kwoty 600tys.zł. na wkład własny dla projektu „Laboratorium środowiskowe”, 300tys.zł. na dofinansowanie międzynarodowego konkursu na projekt hali widowiskowo-sportowej i 300tys.zł. na modernizację stadionu Warty, głosowało 14 radnych, przy 9 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się - **wniosek został przyjęty przez Radę Miasta.**

Roman Sondej – w imieniu Klubu Radnych PiS zgłaszam wniosek o imienne głosowanie nad budżetem miasta na 2014rok – załącznik nr 38 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – zarządza głosowanie imienne nad projektem budżetu miasta na 2014 rok wraz z przyjętą poprawką.

Jan Kaczanowski – przeprowadziła głosowanie imienne nad przyjęciem budżetu miasta na 2014 rok wraz z poprawką. Lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

W głosowaniu imiennym za przyjęciem uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. wraz z przyjętą poprawką, głosowało 16 radnych, przy 7 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 40 do protokołu.

Tadeusz Jędrzejczak – otóż byliśmy świadkami kolejnej sesji budżetowej Rady Miasta, na której to radni, którzy zgłaszali wnioski, razem z radnymi PO, radnymi PiS, jedną radną niezależną, są zwolennikami tego żeby w Filharmonii Gorzowskiej rosły pieczarki, a ludzie do Filharmonii nie będą chodzili, bo po raz pierwszy na sedesie siedzą. W związku z tym chcę Panią poinformować i proszę się na mnie nie wydzierać, nie jestem gówniarzem, a Pani nie ma grama kultury, Pani pyskował nie będę, bo Pani na to sobie nie zasługuje, chcę poinformować Radę, nie podpiszę

umowy z PWSZ na żadne laboratorium. To jest działanie na szkodę miasta. Po drugie zwołam sesję na wniosek żebyście wskazali źródło pokrycia 33mlnżł. zwrotu pieniędzy do UE pozyskanych na budowę Filharmonii. Szkoda czasu tych wszystkich ludzi, którzy na tej sali siedzą, szczególnie z tym inicjatorami awantur, które tutaj są, bo to miasto jest warte lepszej Rady, niż większość z Państwa, która dzisiaj przedstawiła się jako ludzie nieodpowiedzialni, a Panie Surmacz z Panem dyskutować może tylko ktoś na Pańskim poziomie, bo nikt więcej z Panem dyskutować już nie chce.

Grażyna Wojciechowska – nie pozwolę sobie, żeby Prezydent Miasta Gorzowa Wlkp. w ten sposób zachowywał się na sesji Rady Miasta, szantażował, wymuszał. Jestem wolnym człowiekiem, słuchaj nie powiem jakie Ty szkoły kończyłeś, albo nie skończyłeś. Filharmonia jest i Filharmonia będzie. To Prezydent nadużył władzy wmawiając nam radnym jakie są potrzeby. Miasto czekało 40 lat na Filharmonię, wszyscy czekaliśmy. I doczekaliśmy się, ale Filharmonia miała kosztować 80mln.żł. razem ze szkołami artystycznymi. Jeśli Prezydent Miasta przekonał nas do tej decyzji powinien podjąć działalność, zwrócić się najpierw do Ministra Kultury i Dziedzictwa żeby pozyskać środki, a nie obciążać podatników naszego miasta. Po drugie z Urzędu Marszałkowskiego powinien mieć dotację taką samą jak Zielona Góra. Wtedy subwencja, w przypadku szkół rozładowałaby ten kryzys. Nie pozwolę na to żeby pracownikom Urzędu Miasta, którzy od 5 lat niemieli podwyżek, dalej byli w takiej trudnej sytuacji po 1200zł., 1500zł. Również uważam, obiektywnie, że to co miasto nasze przekazało PWSZ, p.Gawroniak zrobił bardzo dużo zdobywając dodatkowe środki finansowe, niektórzy z radnych pamiętają jak wchodziliśmy na ul. Teatralną i baliśmy się czy nie spadniemy z II pietra. Bądźmy sprawiedliwi i obiektywni, też się należy laboratorium. Zawsze tłumaczę, byliśmy miastem przemysłowym, mieliśmy środki finansowe, a teraz jak pozyskujemy? Składałam wielokrotnie interpelacje, pytam: czy jesteśmy tacy bogaci? Dlaczego jesteśmy tacy rozrzutni? Dlaczego wyrzuciło się ludzi z kiosków, gdzie płacili, podatki? Tak nam dobrze, dlaczego tyle sklepów zamkniętych stoi w mieście? Dobra gospodyni potrafi 1 jajko podzielić na 4 osoby. Jesteśmy za tym, żeby naszym mieszkańcom żyło się dobrze. Boleję nad tym, nie wiem czy jest prawda, bo z Urzędu Statystycznego miałam informacje, że nas gorzowian jest mniej niż 100tys. Jeśli zrobimy wykaz młodzieży w przedziale wiekowym 26-36 lat – kto się nami, babciami i dziadkami będzie opiekował? Miasto musi być przyjazne i musimy w zgodzie to robić, a nie jak pokazuje Prezydent, nie życzę sobie tego.

Ad.16b Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2014-2025.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnieniem są objaśnienia ujęte w załączniku do uchwały. Poinformował, że w wyniku przyjętego wniosku do budżetu miasta na 2014rok, należy w WPF w załączniku nr 1 w danych dotyczących 2014r. wprowadzić zmiany: dochody ogółem zamiast 485.474.697,00zł. powinno być: 484.846.697,00zł. Zmianie uległy także dochody bieżące: 463.103.561,00zł. powinno być: 462.475.561,00zł. w rubryce 1.1.3 o podatkach, zamiast kwoty 101.438.965,00zł. powinna być: 100.810.965,00zł. w tym w

podatku od nieruchomości zamiast: 71mln.zł. powinno być: 70.372.000,00zł. wydatki ogółem, czyli kolumna 2 – zamiast: 476.589.512,00zł. powinno być: 475.961.512,00zł. wydatki bieżące – zamiast: 426.896.895,00zł. powinno być: 426.268.895,00zł. w kolumnie 9, czyli wskaźnik planowanej łącznej kwoty spłaty zobowiązań- zamiast 4,82% powinno być 4,83%, pozostałe dane powinny być prawidłowe.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów, Komisję Gospodarki i Rozwoju, Komisję Spraw Społecznych, Komisję Kultury, Sportu i Promocji oraz Komisję Oświaty i Wychowania.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2014-2025 wraz z autopoprawką, głosowało 17 radnych, przy 7 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się - załącznik nr 41 do protokołu.

Ad.16c Podjęcie uchwały w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na 2014r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 42 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na 2014r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wlkp., głosowało 22 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 43 do protokołu.

Ad.16d Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2014 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 44 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Marek Surmacz – w projekcie uchwały jest kwota 80tys.zł. za administrowanie mieniem na ul.Warszawskiej – co kosztuje te 80tys.zł.?

Paweł Jakubowski – Dyrektor ZGM – kwota 81.317,00zł. - w zasadzie chodzi tylko i wyłącznie o ochronę + koszty eksploatacyjne, nic więcej.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2014 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 45 do protokołu.

Ad.16e Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 46 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

Marek Surmacz – w związku z zaistniałą sytuacją, że Prezydent Miasta tak z oburzeniem zareagował na uchwalenie budżetu i, niestety, nieprzychylnością wobec PWSZ, zaciąganie jakichkolwiek zobowiązań, na cokolwiek, wiążące się ze szkolnictwem wyższym, wobec tej sytuacji, każde nam, Klubowi Radnych PiS, stanąć ostro w sprzeciwie.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu, głosowało 15 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 47 do protokołu.

Ad.17 Bieżąca informacja ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta.

Jerzy Sobolewski – w związku z brakiem pytań w tym punkcie porządku obrad, uznaję, że Rada Miasta przyjęła bieżącą informację ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.18 Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.

Jerzy Sobolewski – informację z bieżącej działalności Prezydenta Miasta wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 48 do protokołu. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznaję, że Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Tadeusz Jędrzejczak – chciałem podziękować radnym, którzy głosowali za przyjęciem budżetu i jednocześnie uświadomić radnym, którzy głosowali przeciwko budżetowi, a sami zgłaszali poprawki, że byli przeciwko temu co w budżecie jest uchwalone, w tym przeciwko podpisaniu przez Prezydenta umowy z PWSZ na Laboratorium środowiskowe, i tej uchwały wykonam akurat w tym zakresie w jakim radni sobie życzyli, głosując przeciwko budżetowi. Życzę miłych i sensownych i mądrych i rozsądnych z nadzieją dla Gorzowa Wlkp., Świąt Bożego Narodzenia.

Ad.19 Odpowiedzi na interpelacje z LVIII sesji Rady Miasta z dnia 27 listopada 2013r.

Ad.20 Przyjęcie protokołu z LVIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski - pyta czy radni mają jakieś uwagi lub zastrzeżenia do protokołu z LVIII sesji Rady Miasta? W związku z brakiem uwag wnosi o przyjęcie protokołu.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem protokołu z LVIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 15 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.21 Sprawy różne, wolne wnioski.

Ewa Żylińska – przedstawiciel pracowników administracji i obsługi placówek oświatowych w Gorzowie Wlkp. – sprawa wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi, nasze wynagrodzenia obecnie są tak niskie, nie są spełniane zapisy regulaminu wynagrodzeń. W regulaminie jest zapis, że powinniśmy otrzymywać waloryzacje przynajmniej na poziomie waloryzacji, przez ostatnie lata została ona nam zabierana, nie ma tego poziomu inflacji, a jest to jeden z najniższych poziomów jeżeli chodzi o wskaźniki, bo np. emeryci mają więcej; najniższa krajowa również wzrasta o wiele więcej. Na każde 1tys.zł. pracownika oświaty, pracownik oświaty otrzymał 60zł. przez ostatnie 4 lata, a gdyby waloryzacja była realizowana na poziomie inflacji to byłoby 148zł. emerytury przez ten okres wzrosły o 195zł., a najniższa krajowa wzrosła o 253zł. Wnosimy o to, żeby przyjrzeć się naszym problemom finansowym, wielu pracowników żyje na bardzo niskim poziomie i jak tu powiedziała p.Wojciechowska po co nam Filharmonia jeśli nas nie stać na bilety? Po co ścieżki rowerowe jak na rower nas nie stać? Pracownicy pytają czy takie pomijanie nas w tych różnych kwestiach, wynika z tego, że ponad 90% tych pracowników to kobiety? Czy nie jesteśmy ważnymi pracownikami?

Jerzy Sobolewski – pracownicy administracji powinni co roku otrzymywać podwyżki o wskaźnik inflacji, zgodnie z ustawą.

Marek Surmacz – Pani zgłaszająca uwagi o niskich wynagrodzeniach ma absolutną rację, przecież w kolejnych budżetach zwracaliśmy uwagę Prezydentowi Miasta, w ubr. na Komisji Spraw Społecznych wnioskowaliśmy o zwiększenie wynagrodzeń dla różnych pracowników najniższego szczebla, ale Prezydent Miasta nie zauważa, to jest kwestia zarządzania. To nie jest kwestia posiadania środków na wynagrodzenia, tylko umiejętnego zarządzania tym co się posiada, proszę zwrócić uwagę na średnie wynagrodzeń, nomenklatura Prezydenta Miasta ma się świetnie, dyrektorzy, zastępcy dyrektorów – namnożono tych stanowisk jak prawie nigdzie w Polsce. I mają się świetnie, średnie wynagrodzenie, wystarczy dobrze budki stawiać na planu przy Katedrze i ma się prawie 10tys.zł. pensji miesięcznie. Takie są wynagrodzenia, bo takie jest zarządzanie Tadeusza Jędrzejczaka. To nie jest tak, że nie ma pieniędzy na wynagrodzenia, organizacja administracji to bardzo ważny element zarządzania, w ogóle miastem i można dobrze opłacać urzędników, dobrze wynagradzać, tylko trzeba to robić umiejętnie. Uważam to, że Pani dzisiaj wystąpiła to szczególnie akt odwagi, Pani występuje, bo nie ma już nic do stracenia, Pani już nic nie można odebrać, ale każdy w tym mieście pracujący w administracji, który cokolwiek może stracić to siedzi cicho, bo strata stanowiska pracy w administracji miasta albo jednostkach podległych Prezydentowi, to właściwie skazanie na bezrobocie i na niebyt, w tym mieście, ale jak się ma rodzinę i poczucie odpowiedzialności to podejmuje się takie

decyzje, jakie się podejmuje. Dlatego uważam, że gdyby Prezydent T.Jędrzejczak inaczej zarządzał finansami na fundusz płac i słuchał rady w kolejnych latach to dzisiaj nie byłoby takich problemów.

Ad.22 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta – Jerzy Sobolewski zamyka obrady LX sesji Rady Miasta, dziękując zebranych radnym i gościom zaproszonym za udział.

Sesję zakończono o godz.17¹⁵.

Przewodniczący Rady Miasta
(-)
Jerzy Sobolewski

Protokołowała
M.Matuszek